



Gwiazdy dopisały,
energia nie!

str. 2



„Niezależni”
zmieniają front

str. 5



Kierowcy
klną na letni
remont

str. 9



Jestem
„jedyneką”

str. 10



Życie na wózku inwalidzkim

Marek Feist cierpi na porażenie mózgowe. Porusza się na wózku inwalidzkim. Jak mówi jego matka, rodzina przywykła do tego, że niemal na każdym kroku muszą zmagać się z barierami architektonicznym. Boleje jednak, że sytuacja w mieście zamiast się polepszać, z czasem staje się coraz trudniejsza. W wielu miejscach nadal brak jest podjazdów dla wózków inwalidzkich.

czytaj str. 8

W iadomości

Z agłębia

Égz. archiwalny

Tygodnik informacyjno-publicystyczny

2 VIII 2011 r.
- 8 VIII 2011 r.

Nr 31 (2759)

ROK LV

TYLKO
1,10 zł
w tym 8% VAT

Nr indeksu:
38.173 UPL ISSN 02392860

WRZE NA KOLEI BĘDZIE STRAJK!

Nie widać końca sporów pomiędzy związkowcami a zarządem spółki Przewozy Regionalne. Po strajku ostrzegawczym z 5 lipca i referendum strajkowym, również mediacje, jakie odbyły się w ubiegły piątek 29 lipca, nie przyniosły żadnego porozumienia między kolejarzami a ich pracodawcą. Po całym dniu negocjacji, około godz. 20.30 podpisano tzw. protokół rozbieżności. Na jego podstawie możliwe jest zorganizowanie strajku generalnego. Czy i kiedy się on odbędzie, związkowcy zdecydują już 4 sierpnia.

czytaj str. 3



REKLAMA

2083/31

REKLAMA

2000/31



WCZASY
WYCIEZKI OBJAZDOWE
UBEZPIECZENIA
BILETY AUTOKAROWE
BILETY LOTNICZE

SOSNOWIEC
ul. Małachowskiego 28,
tel. 32 297 40 95
www.rainbowtours.pl
sosnowiec@rainbowtours.pl



9 770239 286018



WYŻSZA SZKOŁA
HUMANITAS
W SOSNOWCU



NOWE STUDIA dofinansowane
ze środków Unii Europejskiej:

- > Bezpieczeństwo i higiena pracy
 - > Filologia angielska
- Specjalność: Język techniczny i biznesowy

Nowy kierunek!

- > Bezpieczeństwo Narodowe
- studia I stopnia - dzienne zaoczne

W ofercie także ponad 20 kierunków

STUDIÓW PODYPLOMOWYCH oraz SZKOLEŃ

www.humanitas.edu.pl

tel. 32/363 12 10
32/363 12 06

Administracja
Dziennikarstwo
Europeistyka
Filologia angielska
Historia
Ochrona środowiska
Pedagogika
Politologia
Socjologia
Zarządzanie

Długo weekend
w KAŻDY weekend!
Tylko 3 dni zajęć/tyg.
na studiach dziennych

wydarzyło się

Tancerze z „Galway” na wakacjach w... Galway

PODBILI ZIELONĄ WYSPĘ

„Przygoda życia” – tak o swoich tegorocznych wakacjach mówią zgodnie członkowie Zespołu Tańca Irlandzkiego „Galway” z Będzina. Siedmioosobowa reprezentacja roztańczona grupy w ciągu swego dziesięciodniowego pobytu na Zielonej Wyspie, dosłownie podbiła serca Irlandczyków! Oprócz występów i zwiedzania Irlandii, „Galway” odwiedziło przede wszystkim swoje „rodzinne” miasto... Galway, od którego wzięła się nazwa zespołu.



„Galway” w końcu odwiedziło swoje „rodzinne” miasto w Irlandii.



Zespół z Będzina pokazał Irlandczykom swoje umiejętności tańcząc m.in. na ulicach Galway.

nie – mówi Iwona Polak, kierowniczka ZTI „Galway”.

Wyprawa obfitowała w wiele emocji, a tancerze nie tracili ani chwili. Swoje umiejętności zaprezentowali tańcząc na Shop Street, jednej z najpopularniejszych ulic w Galway, na której zawsze roi się od artystów. Ich występy spotkały się z bardzo pozytywnym i ciepłym odbiorem. – Reakcja była zawsze podobna. Irlandczycy nie mogli uwierzyć, że zespół z Polski wykonuje ich narodowy taniec, który przecież nie należy do najłatwiejszych. Trochę obawialiśmy się ich oceny, ale na szczęście pod naszym adresem padały wyłącznie pozytywne komentarze – cieszą się tancerze z Będzina. Dali także pokaz w pubach w Clarinbridge i Kilcolgan oraz zatańczyli dla... Sióstr Klarysek w Galway. – To był niesamowity występ. Siostry okazały się przesympatycznymi osobami z ogromnym poczuciem humoru. W podziękowaniu zagrały dla nas i zaśpiewały kilka ir-

landzkich piosenek – relacjonują członkowie „Galway”. Natomiast na występ w Clarinbridge przybył nawet burmistrz Hrabstwa Galway Michael Maher. Nie szczędził słów uznania tancerzom z Polski. Obdarował ich drobnymi prezentami i zaprosił do udziału w przyszłorocznej edycji Galway Arts Festival.

W przerwach między występami młodzi artyści starali się zobaczyć jak najwięcej atrakcji, które oferuje Irlandia. Przy okazji, gdzie tylko mogli, starali się promować swoją obecnością powiat bédziński oraz samo miasto Będzin. – Bardzo ważne było dla nas, by pokazać Irlandczykom, że Polska może być równie piękna, jak ich kraj. Mamy nadzieję, że zachęciliśmy ich choć trochę do odwiedzenia także naszego regionu – mówią tancerze.

Członkowie „Galway” nie ukrywają, że realizacja przedsięwzięcia nie należała do najłatwiejszych zadań. Głównym utrudnieniem były ogromne koszty wy-

jazdu. Z tego powodu tylko część grupy mogła zawitać na Zieloną Wyspę.

– Wszystko sfinansowaliśmy z własnych funduszy, a że większość z nas to osoby, które jeszcze się uczą lub studiują, toteż nie było to proste. Ogromnym ułatwieniem była dla nas kwestia zakwaterowania. W Moycullen, miejscowości położonej 10 km od Galway, mieszka siostra naszej koleżanki Oli, Kasia. Z tego miejsca chcielibyśmy bardzo podziękować jej za pomoc – mówi Iwona Polak.

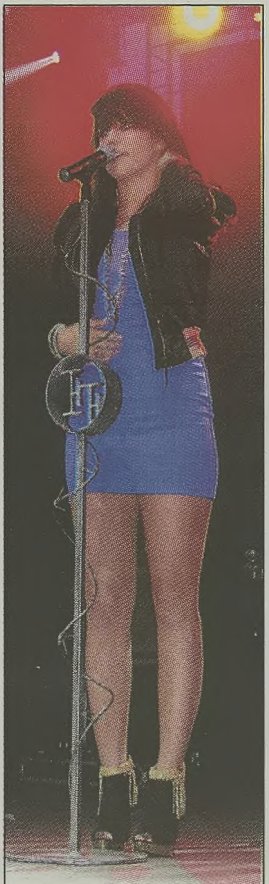
Także Polonia zamieszkująca Zieloną Wyspę wyciągnęła do bédzińskiej grupy pomocną dłoń obejmując patronatem medialnym ich wyjazd oraz promując „Galway” w lokalnych mediach. Materiały z pobytu Polaków w Irlandii można znaleźć m.in. na portalach www.galway.pl oraz www.galwayreporter.com. – Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się znowu wrócić „do domu” – mówią zgodnie bédzińscy tancerze.

IZABELA KIELIŚ

Festiwal Energii w Jaworznie

GWIAZDY DOPISAŁY, ENERGIA NIE!

Prawie dwanaście tysięcy osób zgromadziło się podczas Festiwalu Energii w Jaworznie. Przez niemal sześć godzin publiczność bawiła Leszcze, Ewa Farną i Agnieszka Chylińską, choć do występu tej ostatniej mogło w ogóle nie dojść przez poważną wpadkę organizatorów.



Tegoroczny festiwal był wyjątkowy z kilku powodów. Po raz pierwszy odbył się na Stadionie Sportowym przy ul. Moniuszki, zamiast – jak było do tej pory – na terenie Zalewu Sosina. Mimo to publiczność dopisała. Przeszkodą nie okazały się także pieniądze. Po raz pierwszy Urząd Miasta Jaworzna sięgnął do kieszeni uczestników. Za udział w festiwalu trzeba było zapłacić w przedsprzedaży 10 zł, a w dniu imprezy 20 zł. Dopisała również pogoda, a gwiazdy festiwalu stanęły na wysokości zadania.

Maciej Miecznikowski z zespołu Leszcze wprowadził publiczność w doskonały nastrój. Zebrana widownia ochotczo śpiewała z zespołem największe ich przeboje: „Kombinuj dziewczyno”, „Genowefa”, czy „Ta dziewczyna”. Później – szczególnie młodzi widzowie – przez przeszło godzinę mieli swoją muzyczną ucztę, bo na scenie pojawiła się Ewa Farna. 18-letnia wokalistka zaśpiewała w Jaworznie m.in. „Deszcz”, „Bez łez” oraz „Cicho”. Występ na pewno przypadł do gustu fanom, a Farna odwzajemniła się rozdając autografy przed sceną.

Występ największej tegorocznej gwiazdy Festiwalu Energii, Agnieszki Chylińskiej, o mało nie skończył się totalną kląpą. Już w trakcie pierwszej piosenki z powodu... braku energii (sic!) Chylińska musiała zejść ze sceny. Obsługa techniczna miotła się jak w amoku i dopiero po upływie godziny wokalistka mogła znowu zaśpiewać. Na szczęście publiczność była wyjątkowo wyrozumiała wobec organizatorów, a Chylińska wynagodziła jej oczekiwanie fantastycznym koncertem. Na stadionie zabrzmiały znane piosenki z albumu „Modern Rocking”: „Wybaczam Ci”, „Zima”, „Niebo” oraz największy hit „Nie mogę Cię zapomnieć”.

Po zakończeniu występu ostatniej gwiazdy stadion rozświetlił prawie półgodzinny pokaz ogni sztucznych, połączony z laserowym show. Ostatnim punktem Festiwalu Energii był konkurs Videozone oraz dyskoteka 3D.

(PC)

Na sygnale)))

• „Wnuczkowie” znów w akcji. Tym razem w przeciągu dwóch pierwszych dni tygodnia, sosnowiecka policja odnotowała czterokrotnie próbę kradzieży u starszych osób. Udało się złodziejom na ul. Zamenhofs, gdzie po telefonie od kobiety starszy mężczyzna przekazał jej 2,5 tys. zł. Reszta prób okazała się na szczęście chybiona. Funkcjonariusze poszukują wyludzaczy.

• 50-latek mieszkający w Sosnowcu przy ul. Monte Cassino przechowywał w swoim garażu ponad 63 tys. sztuk papierosów oraz 4,5 litra alkoholu. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że produkty nie miały polskich znaków akcyny. Policjanci zatrzymali mężczyznę i zabezpieczyli towar. Grozi mu do 3 lat więzienia oraz wysoka grzywna.

• W czwartek wieczorem na cmentarzu przy ul. Smutnej w Sosnowcu 79-letnia kobieta została napadnięta przez bandytę. Jegomość rozpylił wokół niej gaz łzawiący, wyrwał torbkę i próbował uciec. Na szczęście sprawcę ujęli czterej mężczyźni, którzy przekazali go w ręce policji. Poškodowanej nic się nie stało. 40-letni sprawca napadu miał w wydychanym powietrzu ponad 3 promile alkoholu. Może spędzić do 12 lat za kratkami.

• Jaworzniccy policjanci zrewizowali samochód, który znajdował się na jednej z prywatnych posesji. Po przeprowadzeniu kontroli Toyoty ustalili, że auto w 2009 roku zostało skradzione na terenie Włoch. Właściciel pojazdu oznajmił detektynom, że samochód zakupił we włoskim komisie ze stosowną dokumentacją. Funkcjonariusze badają obecnie, w jakich okolicznościach pojazd został zakupiony i czy zeznania właściciela są prawdziwe. Do czasu wyjaśnienia sprawy samochód o wartości około 35 tys. zł został odholowany na policyjny parking.

• W nocy z niedzieli na poniedziałek dwóch mężczyzn pobiło w Sosnowcu na ul. Zamkowej 58-letniego mieszkańca miasta. Stracił on dwa telefony komórkowe, dowód osobisty oraz 110 zł. Policja poszukuje sprawców. Za przestępstwo, którego się dopuścili, grozi im do 12 lat więzienia.

• Uwaga na oszustów! 58-letnia mieszkanka Jaworzna wylicytowała w kwietniu na jednym z portali aukcyjnych książkę. Zapłaciła za nią 120 zł, jednak do chwili obecnej przesyłka nie dotarła. Podejrzany o oszustwo jest jeden z mieszkańców Krakowa. Policjanci prowadzą postępowanie w tej sprawie.

• Dwóch pijanych kierujących zatrzymali w niedzielę jaworzniccy mundurowi. Na ul. Grunwaldzkiej wpadł 25-letni mężczyzna, który kierował samochodem marki Tata, mając w wydychanym powietrzu ponad pół promila alkoholu. 1,6 promila w wydychanym powietrzu miał 40-letni motocyklista, zatrzymany po południu do kontroli przy ul. Krakowskiej. Obaj mogą iść do więzienia nawet na 3 lata. (PC)

samo życie

Związkowcy nie doszli do porozumienia z zarządem Przewozów Regionalnych

WRZE NA KOLEI,
BĘDZIE STRAJK!

Nie widać końca sporów pomiędzy związkowcami a zarządem spółki Przewozy Regionalne. Po strajku ostrzegawczym z 5 lipca i referendum strajkowym, również mediacje, jakie odbyły się w ubiegły piątek 29 lipca, nie przyniosły żadnego porozumienia między kolejarzami a ich pracodawcą. Po całym dniu negocjacji, około godz. 20.30 podpisano tzw. protokół rozbieżności. Na jego podstawie możliwe jest zorganizowanie strajku generalnego. Czy i kiedy się on odbędzie, związkowcy zdecydują już 4 sierpnia.



4 sierpnia związkowcy spotkają się po to, by zdecydować, czy i kiedy mógłby się odbyć strajk generalny. Nieoficjalnie mówi się, że datą rozpoczęcia bezterminowej akcji strajkowej może być 10 sierpnia.

Piątkowe mediacje w siedzibie Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych w Warszawie miały być spotkaniem ostatniej szansy w sporze zbiorowym o podwyżki płac. Rozmowy, które trwały od godziny 11.00 aż do wieczora nie przyniosły pożądanego efektu. „Niestety, stronom nie udało się zawrzeć porozumienia. O godz. 20.30 konieczne było podpisanie protokołu rozbieżności kończącego ten etap sporu. Obecnie ciała statutowe organizacji związkowych będą podejmowały uchwałę

w sprawie strajku generalnego w spółce Przewozy Regionalne. Stosowne spotkania odbędą się w dniu 4 sierpnia br.” – można przeczytać w komunikacie Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych.

Przypomnijmy, że jednym z głównych postulatów związkowców pracujących w spółce Przewozy Regionalne w całym kraju jest natychmiastowa podwyżka płac o 280 zł. Obecnie przeciętny pracownik kolei, w tym maszynista, zarabia około 1500-1600 zł netto. – Pracujemy dużo, w „świą-

tek piątek” i o różnych porach dnia, dlatego takie wynagrodzenia to za mało – uważają związkowcy. I właśnie głównie wzrostu pensji dotyczyło piątkowe spotkanie, w którym obok pracowników kolei, zarządu spółki

PR i marszałków województw, uczestniczył także minister Cezary Grabarczyk. Przed strajkiem ostrzegawczym, do którego doszło na początku lipca, zarząd Przewozów Regionalnych proponował rozwiązanie w formie pod-

wyżki dla kolejarzy w wysokości 130 zł od października. Ci nie zgodzili się na tę propozycję. Dlatego też podczas piątkowych negocjacji padła kolejna oferta. Przewoźnik był skłonny dać 120 zł podwyżki już od sierpnia, a od 2013 roku kolejne 130 zł. Ta propozycja również nie znalazła akceptacji.

– Rzeczywiście, wyniki rozmów nie są takie, jak oczekiwaliśmy. Propozycja pracodawcy była dalece idąca w stosunku do oczekiwań pracowników. Jak to często bywa w negocjacjach, nie zawsze osiąga się kompromis. Jednak w tym przypadku pole do takiego kompromisu było – uważa poseł Longin Komolowski, który podjął się roli mediatora pomiędzy stronami sporu. Tymczasem protokół rozbieżności, który był wynikiem piątkowych rozmów, daje podstawy do zorganizowania strajku generalnego. 4 sierpnia związkowcy spotkają się po to, by zdecydować, czy i kiedy mógłby się on odbyć. Zgodnie z prawem o jego terminie organizacje związkowe muszą powiadomić zarząd spółki przynajmniej na 5 dni przed jego rozpoczęciem. Toteż niewykluczone, że kolej mogłaby stanąć już 9 sierpnia. Nieoficjalnie mówi się, że datą rozpoczęcia bezterminowej akcji strajkowej może być 10 sierpnia.

Longin Komolowski nie traci jednak na razie nadziei na pozytywne rozwiązanie konfliktu. Jego zdaniem oferta przedstawiona związkowcom jest znakiem, że istnieje możliwość dalszych negocjacji. – Nie chciałbym wyprzedzać tego, co się wydarzy, ale według niezapisanych deklaracji, które padły na koniec spotkania, wynika, że związkowcy chcieliby, abym dalej pośredniczył w mediacjach. Sądzę, że jest to znak, iż istnieje pole do kolejnych rozmów. Również otwartość zarządu Przewozów Regionalnych na szukanie porozumienia daje nadzieję, że są one w dalszym ciągu możliwe – stwierdza w rozmowie z „Wiadomościami Zagłębia” poseł Komolowski.

IZABELA KIELIŚ

Żądania dotyczące podwyżek nie są jedynymi postulatami, jakie zgłaszają związkowcy. Jednym z zarzewi konfliktu jest także kwestia tworzenia nowych spółek kolejowych przez władze województwa. Związkowcy bowiem nie zgadzają się na ich powstawanie, twierdząc w dodatku, że udostępnianie poniżej kosztów własnych taboru Przewozów Regionalnych takim firmom jest działaniem na szkodę spółki oraz Skarbu Państwa.

GOSPODARCZA BRAMA ŚLĄSKA NA START!

Realizacja projektu Gospodarcza Brama Śląska i budowa sali koncertowej w Sosnowcu to jedne z priorytetowych zadań inwestycyjnych w Sosnowcu. Okazuje się, że na ich realizację gmina wyda mniej środków, niż pierwotnie zakładano, co wcale nie znaczy, że zmniejszona zostanie dotacja unijna.

W środę 27 lipca została podpisana umowa na wykonanie dwóch inwestycji dotyczących budowy Parku Naukowo-Technologicznego na terenie po kopalni „Niwka-Modrzejów”, wchodzącego w skład projektu Gospodarcza Brama Śląska. Inwestycja ma być gotowa za 6 miesięcy i kosztować 32,5 mln złotych. – Jestem pewien, że stworzymy obiekty, które wspólnie m.in. z uczelniami wyższymi i przedsiębiorcami wypełnimy nowoczesnymi technologiami. Cieszę się też, że zachowamy tak charakterystyczne obiekty dla Niwki jak znajdujący się na terenie byłej kopalni „Niwka-Modrzejów” budynek tzw. „okrągłaka” – mówi prezydent Kazimierz Górski.

Pierwsze zadanie w projekcie „Gospodarcza Brama Śląska” to adaptacja budynku do nowej funkcji produkcyjno-badawczej, w tym m.in. dla branży farmaceutycznej. Inwestycja zamknie się w kwocie 12 mln 265 tys. 684 zł brutto. W ramach projektu planowana jest adaptacja budynku dawnej dyspozytorni byłej KWK „Niwka – Modrzejów” na potrzeby obiektu produkcyjno-laboratoryjnego, przeznaczonego na potrzeby firm innowacyjnych, w tym m.in. firm z branży farmaceutycznej. Inwestycja uzyskała dofinansowanie na poziomie 83,54 proc. ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego



To dla nas bardzo ważne umowy, nie tylko w skali Sosnowca ale i całego regionu – powiedział po podpisaniu umowy prezydent Sosnowca, Kazimierz Górski.

w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

Drugie zadanie to budowa i adaptacja pozostałych obiektów służących Zagłębiowskiej Strefie

Gospodarczej. Koszt oszacowano na 20.278.446 zł brutto. Prace będą polegały na adaptacji pięciokondygnacyjnego budynku dla potrzeb Sosnowieckiego Parku Naukowo-Techno-

logicznego w celu przystosowania go dla przedsiębiorców prowadzących innowacyjną działalność gospodarczą. Inwestor wyposaży także część pomieszczeń w sprzęt komputerowy, audiowizualny oraz biurowy. Ta inwestycja również uzyskała dofinansowanie. W przetargach wystartowały takie potęgi jak: Warbud S.A., Mostostal Warszawa S.A., STRABAG Sp. z o.o. oraz SKANSKA S.A. W obu zadaniach najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma SKANSKA S.A. z Warszawy. – Dołożymy wszelkich starań, by inwestycję wykonać w terminie. Jestem przekonany, że nam się to uda. Mamy świetną kadrę, która nie boi się wyzwań. Nie zawiedzimy państwa – twierdzi Krzysztof Bitnerowski, przedstawiciel firmy Skanska.

Ruszy też budowa sali koncertowej przy szkole muzycznej. Powstanie nowa sala koncertowa z widownią na 513 miejsc i mała sala z zapleczem i infrastrukturą techniczną oraz parkingiem. Będą też nowe sale do ćwiczeń, dostępne dla adeptów muzyki. Wykonawcą, firma Mostostal Warszawa, będzie prowadził inwestycję w taki sposób, by zapewnić normalne funkcjonowanie szkoły. Całkowita wartość projektu poznamy po podpisaniu kolejnych umów towarzyszących wykonaniu sali koncertowej. Prace mają zostać zakończone wiosną 2013 roku. (UM, TESS)

w samorządach

Posel PiS zaprezentował wyniki kontroli w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim

URZĘDNIICY BYLI NIEGOSPODARNI?

Będziński poseł Prawa i Sprawiedliwości Waldemar Andzel

zarzuca niegospodarność kierownictwu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Powołuje się przy tym na raport Najwyższej Izby Kontroli, która zbadała wykonanie budżetu województwa za 2010 rok. Mowa jest w nim o niecelowym wydatkowaniu środków, między innymi na zakup nowych samochodów, telewizorów oraz ubrań.

Wnioski z raportu Najwyższej Izby Kontroli poseł Andzel przedstawił na konferencji prasowej. – Zwróciłem się do dyrektora katowickiej delegatury NIK o udostępnienie raportu. Jest on bardzo szczegółowy i w wielu punktach wytyka błędy w wydatkowaniu publicznych pieniędzy przez przedstawicieli urzędu wojewódzkiego. Chodzi zwłaszcza o nieuzasadniony zakup dwóch nowych samochodów za ponad 300 tys. złotych, dwóch telewizorów za łączną kwotę blisko 15 tys. złotych, zamontowanie za 5,6 tys. złotych sygnalizacji świetlnej w samochodach zastrzeżonych dla pojazdów uprzywilejowanych, a nawet... zakup ubrań męskich za 3,4 tys. złotych – wylicza poseł PiS.

Zarzuty mają potwierdzenie w raporcie NIK. W zaleceniach pokontrolnych czytamy między innymi, że należy bardziej efektywnie i zgodnie z przeznaczeniem zagospodarowywać pojazdy samochodowe w urzędzie, wykorzystywać telewizory składowane w magazynie oraz zdemontować nielegalnie zamontowaną sygnalizację w samochodach urzędu, zastrzeżoną dla pojazdów uprzywilejowanych.

– Jest dla mnie niezrozumiałym zakup dwóch samochodów w sytuacji, kiedy do dyspozycji jest 20 innych pojazdów. W dodatku te, które są obecnie, spełniają określone standardy, które nie pozwalają ich jeszcze wymienić. Chodzi przede wszystkim o rocznik i przebieg. Z tego, co wiem, samochód, którym dotychczas jeździł wojewoda ma dwa lata. Po co mu zatem nowa limuzyna? – pyta poseł Andzel.

Zdaniem posła PiS takie uwagi Najwyższej Izby Kontroli świadczą o niegospodarności przedstawicieli Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. – *Uwag jest dużo więcej. Te przyto-*

czone przeze mnie są najbardziej obrazowe i oddziałujące na świadomość. Mieliśmy mieć „tanie państwo”. Tymczasem mamy państwo drogie i w dodatku wyłącznie dla elit – komentuje Andzel.

Przedstawiciele Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego nie komentują konferencji prasowej zwołanej przez będińskiego posła. Odnoszą się za to do wyników kontroli NIK przedstawionych w zaprezentowanym podczas konferencji raporcie. – *Najwyższa Izba Kontroli w wystąpieniu pokontrolnym z dnia 10 maja 2011 r. oceniła pozytywnie, z zastrzeżeniami działalność Urzędu w zakresie spraw, objętych kontrolą, a zatem przedmiotowa ocena nie odbiega od poziomu uzyskiwanego przez Śląski Urząd Wojewódzki w okresie ostatnich kilkunastu lat* – mówi Krzysztof Kulka, dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Wyjaśnia też szczegółowo kwestie związane z wydatkowaniem środków na zakup aut, telewizorów i ubrań.

– Sprawa zakupu samochodów służbowych dotyczy dwóch pojazdów, z których jeden (marki Skoda) został zakupiony w związku z przekazaniem innego pojazdu (również marki Skoda) do Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach. Drugi pojazd (marki Nissan) jest pojazdem terenowym i został zakupiony w celu umożliwienia dojazdu w trakcie występujących na terenie województwa sytuacji kryzysowych. Pojazd ten był wykorzystywany m.in. w trakcie ubiegłorocznej powodzi tłumaczy dyrektor Kulka. – W związku z tym nie można się zgodzić z uznaniem przedmiotowych wydatków za niecelowe. Należy zaznaczyć, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji stosowną decyzją ad-

ministracyjną zezwolił na uprzywilejowanie w ruchu wyżej wymienionych pojazdów, co również świadczy o celowości ich zakupu – dodaje.

W kwestii nabycia przez ŚUW telewizorów Krzysztof Kulka podkreśla, że zostały zakupione jedynie dwa takie odbiorniki. Zaś wszystkie posiadane przez urząd telewizory stanowią wyposażenie sal, w których odbywają się spotkania i konferencje lub przeznaczane są na rozwój systemu wizyjnego ŚUW, mającego ułatwiać załatwianie spraw urzędowych klientom. – Ponadto, co do zakupu ubrań, dotyczy to czterech garniturów zakupionych dla pracowników ochrony. Śląski Urząd Wojewódzki posiada komórkę organizacyjną odpowiedzialną za ochronę budynku i jako pracodawca dba, by zatrudnieni w tej komórce pracownicy posiadali jednolite umundurowanie, co również wpływa na wizerunek i powagę Urzędu – stwierdza Krzysztof Kulka, wskazując, że kwestionowanie takiego wydatku jest wielce niezrozumiałe. Co zatem sądzi o raporcie NIK?

– Kierownictwo Urzędu szanuje stanowisko Najwyższej Izby Kontroli, co nie oznacza jednakże, że podziela zawarte w wystąpieniu pokontrolnym oceny. Procedura kwestionowania przedmiotowych ocen jest procesem przebiegającym w całości wewnątrz Izby. Uniemożliwia to więc wypowiedzenie się w przedmiotowej sprawie przez niezależny organ lub sąd – mówi dyrektor Biura Dyrektora Generalnego SÚW. – Informuję jednakże, że Urząd dysponuje stanowiskami niezależnych ekspertów, którzy prezentują oceny dalece odmienne od tych zaprezentowanych przez NIK – dodaje Kulka.

IZABELA KIELIŚ
ARKADIUSZ KACZOR

ZAMIAST NOWEJ TRASY SZYBSZY TRAMWAJ

Blisko trzy lata temu Zarząd Górnośląskiego Związku Metropolitalnego zwrócił się do Marszałka Województwa z prośbą o poparcie działań gminy Sosnowiec oraz Spółki Tramwaje Śląskie S.A. w celu pozyskania środków z budżetu państwa na przedłużenie linii tramwajowej nr 15 do osiedla Zagórze w Sosnowcu. Stało się tak na skutek licznych interwencji mieszkańców Zagórza.



Pomysł przedłużenia linii „piętnastki” miał na uwadze wygodę blisko 60 tysięcy mieszkańców północnej, dużej dzielnicy Sosnowca, których miejsce zamieszkania linie tramwajowe omięły. Miasto w znaczący sposób zaangażowało się w realizację tej inwestycji, ponosząc między innymi koszty regulacji terenowo-prawnych (wykup gruntu) oraz aktualizacji dokumentacji projektowej opracowanej przez Spółkę Tramwaje Śląskie S.A. Całość przedsięwzięcia oszacowano na 103 mln złotych, udział miasta miał zamknąć się w kwocie 40 mln złotych. Najprawdopodobniej plany się nie ziszczą, bo jak mówi Arkadiusz Chęciński, przewodniczący sosnowieckiej Rady Miejskiej, w tegorocznym budżecie zabezpieczono kwotę zaledwie 580 tysięcy złotych. – *Za takie pieniądze to można się co najwyżej przejechać tramwajem* – mówi prezmiejewco Chęciński.

I dodaje: – Nie ma się co łudzić, w najbliższych latach nie mamy co liczyć na przedłużenie tej linii tramwajowej.

Jest za to nadzieja na modernizację linii „piętnastki”. I na to pieniądze są. W ramach programu „Modernizacja Infrastruktury Tramwajowej i Trolejbusowej w aglomeracji górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą” jednym z głównych punktów jest budowa i przebudowa rozwiązań komunikacyjnych w Sosnowcu. Pochłonie ona 92,5 mln złotych, z czego wkład miasta to 46 mln złotych. W tym roku na ten cel przewidzianych jest 500 tysięcy złotych. W następnych latach na ten cel przewidziano: w 2012 – 6 mln złotych, w 2013 – 10 mln złotych i w 2014 – 27 mln złotych. „Piętnastka” ma być tak zwany szybkim tramwajem, a założenia mają się stać faktem do końca 2014 roku.

TERESA SZCZEPANEK

JAKA WIZJA ROZWOJU ZAWIERCIA?

Zawierciańscy urzędnicy pytają mieszkańców o wady, atuty oraz perspektywy rozwoju ich miasta. Odpowiedzi mają pomóc w opracowaniu „Strategii Rozwoju Zawiercia 2025 plus”. Konsultacje społeczne w tej sprawie potrwać do końca sierpnia.

Jej przygotowanie znacząco ułatwi pozyskiwanie zewnętrznych środków finansowych. Uczyni Zawiercie miastem jeszcze bardziej przyjaznym i wiarygodnym dla inwestorów. Nasza strategia powinna być w ciągłym użytku. Aby tak się stało, musi być rzetelnie przygotowana. Powinna zawierać realną do osiągnięcia wizję przyszłości Zawiercia. Koncepcję, którą możemy wspólnie osiągnąć za kilkanaście lat – uważa prezydent Ryszard Mach i dodaje: – Profesjonalnie przygotowana strategia musi być stworzona przy możliwie najszerszym udziale lokalnej społeczności. Tylko mieszkańcy Zawiercia potrafią wskazać atuty, zalety i problemy naszej samorządowej wspólnoty.

Mieszkańcy będą mieli do wypełnienia specjalną ankietę. Pyta się w niej między innymi o mocne i słabe strony miasta, co stanowi jego największy problem, obszary rozwojowe, a także prosi o ocenę pracy zawierciańskiego Urzędu Miasta.

Co zatem będzie priorytetem na najbliższe kilkanaście lat? – *Na to pytanie odpowiedzą nam mieszkańcy. Liczymy na to, że pomogą nam napisać tę strategię, a wręcz będą jej głównymi autorami* – odpowiada **Łukasz Czop**, rzecznik zawięzającego magistratu.

Mieszkańcy mogą przekazywać swoje uwagi w różny sposób. – Najprostszy jest pobranie formularza ankiety ze strony internetowej Urzędu Miejskiego i przesłanie wypełnionej na adres promocja@zawiercie.eu. Można również wydrukować ankietę i wypełnioną przekazać pracownikom Centrum Informacji Miejskiej. Można również osobiście pojawić się w magistracie – wylicza Łukasz Czop.

Z jego informacji wynika, że mieszkańcy chętnie biorą udział w konsultacjach. – *Sporo ankiet już wypełniono. Nie ma tygodnia, żebyśmy nie mieli odpowiedzi ze strony mieszkańców* – podkreśla rzecznik.

ARKADIUSZ KACZOR

OGŁOSZENIE

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Powiatowy Zarząd Dróg w Będzinie z/s w Rogoźniku zgodnie z art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651) podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu a będących w trwałym zarządzie.

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki KW	Pow. [m ²]	Termin zagosp. nieruchom.	Wysokość czynszu	Termin płatności	Przedmiot najmu
1.	Nieruchomość stanowiąca własność Powiatu Będzińskiego oddana w trwałą Zarząd Powiatowemu Zarządowi Dróg w Będzinie z/s w Rogoźniku ul. Węgroda 59 zabudowana budynkiem administracyjnym i gospodarczym	2287/5 KW21417	6 682,0	3 lata	9,57 zł/m ²	miesięcznie do 25 dnia każdego miesiąca	Pomieszczenie biurowe o pow. 74,1 m ² na parterze budynku administracyjnego Powiatowego Zarządu Dróg

Wynajmujący zastrzega sobie prawo zmiany wysokości czynszu w przypadku ustalenia nowych stawek czynszu przez Radę Powiatu Bedzińskiego.

Dyrektor
(...)
mgr inż. Józef Kupajski

w samorządach

Interesy polityczne kosztem piłkarskiego Zagłębia?

„NIEZALEŻNI” ZMIENIAJĄ FRONT

Przyszłość piłki nożnej w Sosnowcu i całym regionie jest tematem, nad którym dyskutuje się od dłuższego czasu. Na ostatniej Komisji Budżetowej Rady Miejskiej w Sosnowcu zastanawiano się nad najlepszymi rozwiązaniami. Głównym problemem jest to, czy miasto powinno wspierać piłkarzy na obecnym etapie rozgrywek, czy pozwolić, aby piłkarskie Zagłębie Sosnowiec zaczynało raz jeszcze od najniższych klas rozgrywkowych. Opinie w tej sprawie są podzielone.

Jak czytamy w protokole z ostatniej Komisji Budżetowej, podczas której poruszano kwestię przyszłości piłkarskiego Zagłębia Sosnowiec, radny „Niezależnych” Paweł Wojtusiak stwierdził, że „może lepszym rozwiązaniem jest, aby miasto zaangażowało się w pełni w klub hokejowy, który gra w najwyższej klasie rozgrywkowej, do czasu, aż klub sam nie będzie się finansował, a potem miasto wspomógł klub piłkarski, który grałby sobie do tego czasu w niższych ligach”.

Ostatecznie gmina udzieliła pół miliona złotych pożyczki piłkarskiemu Zagłębiu, które pozwoliło klubowi wystartować w rozgrywkach II ligi. Opinia radnego „Niezależnych” wygłoszona podczas obrad komisji bardzo dziwi jednak polityczną konkurencję, której przedstawiciele przypominają, że klub Macieja Adamca w kampanii samorządowej był gorącym orędownikiem angażowania się miasta w pomoc sportowcom, w tym zwłaszcza piłkarzom Zagłębia Sosnowiec.

– Prawda jest taka, że kolega z „Niezależnych” otwarcie twierdził, że trzeba

wspierać hokejowe Zagłębie Sosnowiec, a piłkarskie powinno zacząć rozgrywki od B-klasy, co jest równoznaczne z zaprzestaniem dotowania klubu z budżetu miasta – twierdzi Tomasz Niedziela, radny sosnowieckiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. – To stwierdzenie jest kuriozalne, ponieważ jeszcze pół roku temu w kampanii wyborczej przedstawiciele „Niezależnych” na czele z ich liderem atakowały władze miasta, że te dają na piłkarzy za mało pieniędzy. Teraz, kiedy prezesem nie jest już człowiek, który startował z list wyborczych tego ugrupowania, „Niezależni” zmienili kurs – dodaje Niedziela.

Jego zdaniem ugrupowanie Macieja Adamca ma interes polityczny w tym, aby przypodobać się środowiskom kibicowskim, które tworzą nowy klub Zagłębie 1906. – Maciej Adamiec i jego ludzie szukają elektoratu. Szkoda, że interes polityczny jest ważniejszy niż Zagłębie Sosnowiec. Zastanawiam się tylko, jak długo ludzie dadzą się nabierać na takie sztuczki – zastanawia się radny SLD.

Radny Paweł Wojtusiak tłumaczy dziś, że miasta nie stać na finansowanie



ugrupowanie Macieja Adamca ma interes polityczny w tym, aby przypodobać się środowiskom kibicowskim, które tworzą nowy klub Zagłębie 1906.

dwóch klubów, piłkarskiego i hokejowego, tak, aby uzyskiwały one satysfakcjonujące wyniki. – Najlepiej wsłuchać się w głosy kibiców, które także są podzielone – mówi radny i dodaje: – Sprawa ma dwa wymiary: ekonomiczny i ludzki. Biorąc pod uwagę pierwszy z nich należałoby skupić się na hokeju, ponieważ mamy w tym przypadku do czynienia z najwyższą klasą rozgrywkową. Miasto dotowałoby hokeistów do momentu, kiedy spółka byłaby w stanie sama się finansować. Wtedy też środki można byłoby przeznaczyć na piłkarzy, którzy zaczęliby rozgrywki od B-klasy. Pamiętajmy jednak, że nie tylko ekonomia rządzi sportem.

Przedstawiciel „Niezależnych” podkreśla, że sytuacja jest trudna i pomocnym mogłoby się okazać zorganizowanie „okrągłego stołu”, w którym wzięliby udział przedstawiciele miasta, klubu i kibiców. – Według mnie jednak, tkwiąc w sytuacji, że trochę dajemy na hokej, a trochę na piłkę nożną, nie spowodujemy poprawy. Decydując się na mniej popularne kroki możemy natomiast spowodować, że za kilka lat będziemy mieli dwa kluby, które będą reprezentowały przyzwoity poziom – uważa radny Wojtusiak.

Przedstawiciele Zagłębia Sosnowiec dystansują się od opinii wygłaszanych przez radnych. – My skupiamy się na

tym, aby wyprowadzić klub na prostą. Wszystko inne chcemy pozostawić z boku – tłumaczy Michał Wasik, rzecznik prasowy Zagłębia Sosnowiec. Podkreśla, że pomoc miasta jest w tej chwili bardzo ważna z punktu widzenia funkcjonowania klubu. – Oczywiście staraliśmy się, aby przyciągnąć także firmy zewnętrzne, będące w stanie wspomóc nasz budżet. Będziemy systematycznie spłacać zadłużenie. Póki co, wiemy ile mamy i każda złotówka jest przez nas dwa razy oglądana. Nie przepłacamy i nie przeinwestowujemy już tak, jak miało to miejsce w przeszłości – zapewnia Michał Wasik.

ARKADIUSZ KACZOR

Przeszkoda na ścieżce wokół Kuźnicy Węreżyńskiej

ROWERZYŚCI I ROLKARZE TWORZĄ PETYCJĘ

Zamknięta na kłódkę brama przy tamie w okolicy Marianek spowodowała falę oburzenia jeżdżących wokół Kuźnicy Węreżyńskiej, czyli popularnej Pogorii IV, rowerzystów i rolników.

Całość ścieżki pokonują na kółkach. Przy tamie muszą zaś zejść z rowerów i wąskim przesmykiem, w towarzystwie spacerowiczów z dziećmi i psami, przeciskać się na drugą stronę. – Tak dalej być nie może – twierdzą dąbrowianie i tworzą petycję do prezydenta Dąbrowy Górniczej.



Mieszkańcy W pierwszych dniach zebrali już ponad dwieście głosów sprzeciwu.

Marta i Wojtek, narzeczeni z Dąbrowy Górniczej, na rolnikach lub rowerze jeżdżą przynajmniej trzy razy w tygodniu. – Sport i aktywny wypoczynek to dla nas sprawa bardzo ważna. Obydwoje mamy stacjonarną pracę, wiele godzin spędzamy przy komputerze, dlatego musimy się ruszać, żeby nie zarzewieć – śmieje się dziewczyna. Najczęściej wybierają trasy przy dąbrowskich zbiornikach wodnych.

– Odkąd miasto zrobiło odpowiednią infrastrukturę wokół Pogorii, tutejsze ścieżki stały się jednymi z najbardziej popularnych w całym Zagłębiu. Są nie tylko wygodne, ale też malowniczo położone – przekonuje Wojtek.

Jedną z nich jest trasa wokół Kuźnicy Węreżyńskiej, czyli Pogorii IV. Od kilku dni jest o niej wyjątkowo głośno. Bynajmniej nie z powodu malowniczego położenia. Mieszkańcom, którzy chcieliby

jechać nad zbiornik na rowerze lub rolnikach, nieoczekiwanie staje na drodze... brama. Znajduje się na moście w okolicy Marianek, gdzie jest też urządzenie hydrotechniczne, zarządzającego Kuźnicą Węreżyńską Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach. Odcinek trasy jest więc zamknięty z obu stron, a na dodatek jest tu wysoko na ok. 2 metry krata, która bezpośrednio chroni urządzenia. Obok biegnie wąziutka – jak głosi tablica – droga służbowa, na której rowery mają zakaz poruszania się. – To jakiś absurd! Mamy oficjalną, oznaczoną znakami trasę rolkowo-rowerową i fragmnet na niej, gdzie figuruje zakaz poruszania się. Przejście przy bramie jest tak wąskie, że z rowerem ciężko się nim zmieścić. Dodatkowo przechodzą przez nie spacerowicze, więc „korki” tworzą się w obie strony. Może powinniśmy w tym miejscu wskazywać do wody i w ten sposób urozmaicać sobie trasę? – pytają z ironią narzeczeni.

Wtórąjących rowerzystom głosów niezadowolonych było tak dużo, że Artur Matusiak z dąbrowskiej Platformy

Obywatelskiej postanowił wziąć sprawę w swoje ręce i zebrać podpisy mieszkańców, równie niezadowolonych jak on z faktu, że w „Sportowej Dąbrowie” na mieszkańców czekają takie niespodzianki i utrudnienia.

Do akcji włączyli się też radni klubu PO. – Zwracamy się też do pozostałych kolegów z Rady Miejskiej, by wsparli działania mieszkańców i spróbowali wraz z nami nakłonić prezydenta Podraży, by rozpoczął rozmowy z gliwickim Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w sprawie udostępnienia zakazanego fragmentu rowerzystom. Z tego, co zauważyliśmy, spokojnie wystarczyłoby wydzielenie chociażby połowy odciętego pasa. Rowerzyści spokojnie by się zmieścili, a urządzenia wciąż należałyby być chronione – mówi radny Tomasz Pasek. I dodaje, że powodzenie akcji w dużej mierze zależy od podejścia władz Dąbrowy Górniczej.

Co innego mówi jednak Bartosz Matylewicz z biura prasowego dąbrowskiego magistratu, którzy szybko zareagował na wieść o tworzącej się petycji. Przekonuje, że w tej sprawie ostateczny głos należy do administratora zbiornika, dlatego petycja do prezydenta miasta Zbigniewa Podraży nie będzie dobrze zaadresowana. – Budujący jest fakt, że radni Platformy Obywatelskiej popierają działania prezydenta Dąbrowy Górniczej. Wielokrotnie interweniowaliśmy w tej sprawie w gliwickim oddziale Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, ale jego kierownictwo stoi na twardym i niezmiennym stanowisku – rozkłada ręce Matylewicz. Zapewnia, że władze miasta próbowały już sprawę rozwiązać i do RZGW wysłały pismo z prośbą o udostępnienie mieszkańcom zastawionego dziś przejścia przez most. – W ostatnim apelu wskazaliśmy nawet przykłady miejsc w Polsce, gdzie ruch

turystyczny dopuszczony jest na obiektach hydrotechnicznych. List skierowany do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w maju tego roku do dzisiaj pozostał bez odpowiedzi – zaręcza urzędnik.

Zdaniem rowerzystów i rolników to jednak za mało. – Wysyłanie pism sprawy nie zamyka. Myślimy, że petycja, w ramach której planujemy zebrać minimum tysiąc podpisów, podzieli ją jakoś na wyobraźnię administratora Pogorii IV – przekonują organizatorzy akcji. W pierwszych dniach zebrali już ponad dwieście głosów sprzeciwu, teraz do wzięcia udziału w akcji zapraszają innych niezadowolonych.

MILENA NYKIEL

REKLAMA

2092/31

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Arenda Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Katowicach ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem nieruchomości o pow. handlowej 680 m² zlokalizowanej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Chopina 26,

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest:

Złożenie pisemnej oferty w terminie do dnia 18.08.2011 r. do godz. 13-tej.

Oferta powinna zawierać:

- dane Oferenta (firma lub imię i nazwisko, siedziba, telefon, fax)
- wskazanie prowadzonej tam działalności
- proponowaną cenę

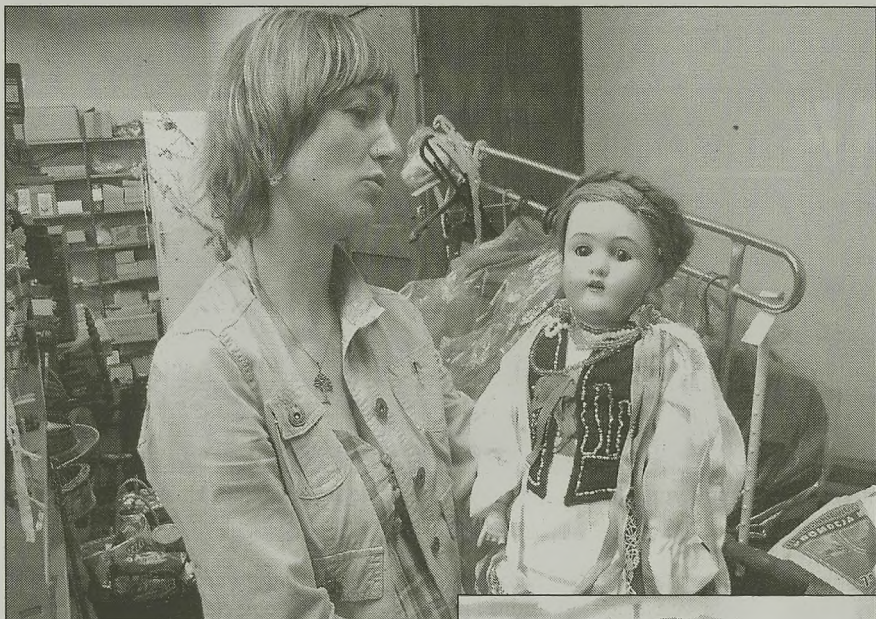
Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie Zarządu Spółki, tel.: 32 253 02 91

kultura

Wielu muzealnych eksponatów nie zobaczysz na wystawie

TAJEMNICE MAGAZYNÓW

Przechadzając się po muzealnych salach skupiamy się zazwyczaj tylko nad tym, co może dostrzec nasz wzrok. Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę z tego, że wiele spośród muzealnych zbiorów jest niewidocznych dla oczu zwiedzających. Również odwiedzając będzińskie Muzeum Zagłębia, nie zobaczymy wszystkich eksponatów, którymi może się ono pochwalić. Co kryją magazyny, do których na co dzień wstęp mają tylko wybrane osoby?



Dobrawa Skonieczna-Gawlik prezentuje jedną z lalek przekazanych przez mieszkankę Będzina. Ma naturalne włosy i została ręcznie uszyta.

Około tysiąc przedmiotów z terenu całego Zagłębia Dąbrowskiego, w tym blisko dwieście będących pomocami do przeprowadzenia lekcji muzealnych. Tyle liczą sobie zbiory zgromadzone w magazynie Działu Etnografii Muzeum Zagłębia w Będzinie. Na co dzień niedostępne dla zwiedzających, kryją w sobie nie tak jeszcze odległe historie. – Najstarsze eksponaty pochodzą z drugiej połowy XIX w., ale wiele spośród nich to przedmioty, którymi jeszcze 10, 20, czy 30 lat temu, posługiwano się większość z nas. Mamy tu głównie rzeczy z początku XX w., ale obecnie w etnografii panuje trend na lata 70. i 80. – mówi Dobrawa Skonieczna-Gawlik z Działu Etnografii będzińskiego Muzeum, pokazując m.in. suszarkę i odkurzacz, które wciąż goszczą w domach niektórych starszych osób. – Przeciętny mieszkaniec zazwyczaj wyrzuca takie przedmioty do śmieci, ale dla etnografa stanowią one wyjątkową wartość – dodaje Skonieczna-Gawlik.

W magazynie etnograficznym znaleźć można dosłownie wszystko: od przedmiotów codziennego użytku, jak żelazka, moździerze, garnki, lampki i pościel, poprzez zabawki takie jak lalki, gry planszowe, czy ołowiane żołnierzyki, aż po elementy zdobnicze z rozebranych pieców kaflowych. Jest tutaj nawet wzornik haftów i wyszyć, będący pracą dyplomo-



Półki muzealnych magazynów uginają się pod ciężarem różnych etnograficznych ciekawostek.

wą z lat powojennych. – Wiele z tych rzeczy otrzymaliśmy od mieszkańców. Ktoś np. sprząta mieszkanie po babci i znajduje przedmioty, z którymi nie wie co zrobić. Mamy też często telefony, że coś leży na ulicy czy przy śmietniku, albo że likwidowany jest jakiś strych i wtedy proszą nas, abyśmy sprawdzili czy coś się nie przyda do muzeum – opowiada będzińska etnograf. Jak mówi, dużo ciekawych eksponatów często jest dosłownie wydzieranych np. ze sterty złomu. Dotyczy to zwłaszcza narzędzi rolniczych, rzemieślniczych czy przemysłowych.

– Wszystkich tych przedmiotów dotyczy jeden problem, mianowicie ich ekspozycja. Cięż-

ko stworzyć z nich wystawę tematyczną, toteż często są wykorzystywane np. jako detale uzupełniające inne wystawy. Jeśli prezentujemy izbę zagłębiowską, to poduszki muszą być puchowe, a nie powiedzmy z Ikei – śmieje się Dobrawa Skonieczna-Gawlik. – Dlatego też będzińskie przedmioty z naszego magazynu jeżdżą do różnych muzeów, m.in. do Katowic – dodaje. Zdarza się też, że wystawa inspiruje mieszkańców do przekazywania Muzeum Zagłębia potencjalnych eksponatów. – Po wystawie bielizny z Łodzi jedna pani oddała nam swoje rzeczy, w tym dziecięcą sukienkę z lat 30. ubiegłego wieku – informuje pani etnograf. Stroje ludowe czy mundury górnicze przechowywane w magazynie, służą też jako wzory do rekonstrukcji. Które elementy spośród tego morza różności Skonieczna-Gawlik uważa za najciekawsze?

– Sądzę, że na pewno warto tu wymienić zbiór zabawek, który trafił do nas od pani Basi Brok z Będzina. Przekazała nam ona rzeczy, które dzisiaj bardzo trudno gdziekolwiek spotkać. Interesujące są choćby gry planszowe i albumy dodawane przed II wojną światową do kawy Francka i Enrilo oraz ciekawa lalka, na którą mówimy „syjamskie bliźniaki”. Pani Basia przyznała się nam, że sama uszyła im sukienkę – opowiada pani Dobrawa. Będzińska przekazała też Muzeum Zagłębia inne zabawki. Każda z nich ma swoją historię. – Ten pajacyk był specjalnie sprowadzany z Warszawy do sklepu w Dąbrowie Górniczej w latach międzywojennych, na fali popularności bajki o Królewnie Śnieżce. Był konserwowany w pracowni Teatru Dzieci Zagłębia. Z kolei tutaj mamy lalkę z prawdziwymi włosami, których używała do jej zrobienia matka chrzestna pani Barbary. Być może stworzymy osobną wystawę z samymi tylko zabawkami – snuje plany Dobrawa Skonieczna-Gawlik.

Co ważne, do muzeum każdy może przynieść jakiś eksponat. W grę wchodzi także sztuka współczesna, np. rzeźba ludowa. – Dla etnografii każda rzecz może być ciekawa, nawet niekoniecznie stara. Problemem mogą być tylko eksponaty wielkogabarytowe. Czasem ktoś chce oddać magiel lub inne duże urządzenie. Wtedy najczęściej doradzamy, aby zgłosił się skansen. U nas przeszkodą jest niestety powierzchnia magazynowa, którą dysponujemy – informuje będzińska etnograf. Mimo to warto oddawać swoje eksponaty do Muzeum Zagłębia. W sprawie przekazywania swoich zbiorów można kontaktować się pod numerem telefonu (32) 267 77 07.

IZABELA KIELIŚ

Co, gdzie, kiedy...

3 sierpnia, środa, godz. 12.00

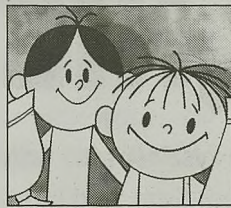
Film: Bajki Bolka i Lolka

Miejska Biblioteka

Publiczna, Sosnowiec

Wstęp wolny

Znani wszystkim bohaterowie przeżywają liczne przygody związane z wątkami i postaciami pochodzącymi ze znanych baśni. Wśród nich znaleźć można m.in. Czerwonego Kapturka, Tomcia Palucha, Kopciuszka oraz Aladyna.



4 sierpnia, czwartek,

godz. 9.00-16.00

Wystawa: Niech się plecie!

Muzeum Zagłębia, Będzin

Bilety: 6 zł, 3 zł

Na wystawie, którą w Pałacu Mieroszewskich zorganizowało Muzeum Zagłębia oraz Stowarzyszenie „Serfenta” z Cieszyna, zgromadzono fotografie oraz przedmioty plecionkarskie pozyskane przez członków stowarzyszenia „Serfenta”. Oprócz przedmiotów potrzebnych w gospodarstwie, takich jak różnego rodzaju koszyki, czy miotły na wystawie można zobaczyć również rzeczy takie jak torba plażowa z rogożyny, krzesło z wikliny, łapcie z rogożyny czy choćby plecione ze słomy zabawki i wiele, wiele innych.



5 sierpnia, piątek,

godz. 15.00-19.00

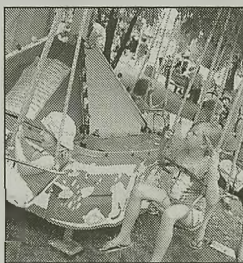
Mini festyn

Ośrodek Kultury,

Będzin-Grodziec

Wstęp wolny

Animatory zaproszą dzieci do rysowania kredą na asfalcie, zabaw rekreacyjno-ruchowych, rozwiązywania krzyżówek i kalamburów. Powyższe działania będą nagradzane gadżetami i maskotkami przygotowanymi przez organizatorów. Całości imprezy towarzyszyć będzie muzyka oraz liczne atrakcje w postaci zamku dmuchanego, straganów z zabawkami, waty cukrowej oraz popcornu.



6 sierpnia, sobota, godz. 21.00

Film: Zack i Miri kręcą porno

Miejska Biblioteka Publiczna,

Dąbrowa Górnicza

Wstęp wolny

Ordynarna, hardcore'owa, nie pozostawiająca żadnych złudzeń... opowieść o miłości. Starzy kumple i współlokatorzy, Zack i Miri, muszą stawić czoła ciężkim czasom i górą długów. Kiedy sytuacja kryzysowa doprowadza do tego, że w mieszkaniu odcinają im prąd i wodę, wpadają na pomysł szybkiego zarobku – wyprodukowania domowego filmu porno z udziałem kilkorga przyjaciół.



6 sierpnia, sobota,

godz. 17.00

Szalom na Rynku

w Czeladzi

Wstęp wolny

Czeladź po raz kolejny będzie miejscem spotkania z kulturą żydowską. Na rynku Starego Miasta koncertować będzie zespół Sholem. Nie zabraknie też degustacji specjałów kuchni żydowskiej, pokazów i warsztatów tańca oraz wzmianek o kulturze i tradycjach żydowskich. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Veszpremer Klezmer Band z Węgier.



7 sierpnia,

niedziela,

godz. 17.00

Koncert:

Contratiempo

SCS – Zamek

Sielecki,

Sosnowiec

Wstęp wolny

Contratiempo to polsko-hiszpański zespół muzyki flamenco, grający utwory autorskie oraz znanych wykonawców w nowych aranżacjach. Repertuar obejmuje tradycyjne style fiestowe oraz rozbudowane utwory sceniczne, a także formy instrumentalne, wzbogacone o elementy innych gatunków muzyki, jak muzyka latynoska czy jazz. Oprócz muzyków, grupę tworzą także doskonałe tancerki flamenco.



(IK)

Możesz mieć tę książkę

O WAMPIRACH, WILKOŁAKACH I... STEROWCACH

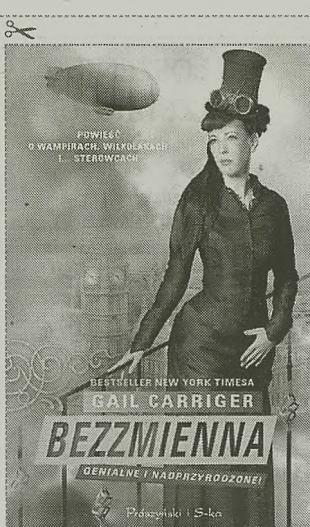
Powieść „Bezmienna” to druga część przygód nadludzkiej Alexii Maccon z domu Tarabotti, którą poznaliśmy na kartach debiutanckiej książki Gail Carriger „Bezduzna”. Jej akcja toczy się w alternatywnej rzeczywistości XIX-wiecznej Anglii za czasów panowania królowej Wiktorii, gdzie zwykli śmiertelnicy żyją w delikatnej symbiozie z całą masą istot nadprzyrodzonych – od wampirów poprzez duchy po wilkołaki...

Alexia Maccon, lady Woolsey, budzi się bladym zmierzchem i słyszy, że jej mąż, zamiast spać, jak na porządnego wilkołaka przystało, drze się w niebogłosy. A potem znika, pozostawiając jej na głowie pułk nad-

przyrodzonych żołnierzy, tabun zaklętych duchów oraz wściekłą królową na dokładkę. Ale ona ma w zanadru turniurę i zaufaną parasolkę, o arsenale kaśliwej uprzejmości nie wspominając. I gdy śledztwo rzuca ją do Szkocji, barbarzyńskiej ojczyzny szpetnych kamizelek, po raz kolejny staje na wysokości zadania. Kto wie, może nawet wysłodzi zaginionego małżonka – jeśli przyjdzie jej na to ochota.

Właścicielem książki można zostać dostarczając osobiście lub przesyłając do naszej redakcji kupon, naklejony na kartkę pocztową. Spośród kartek, które dotrą do nas w terminie do 8 sierpnia 2011 r., wylosujemy dwie osoby.

W konkursie ogłoszonym tydzień temu książkę pt. „BABSKE GADANIE” otrzymują: BEATA SARNAT - Będzin, MARLENA WITOS - Jaworzno. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 2.08.2011 r. do 8.08.2011 r. w godz. od 8.00 do 16.00.



Autor: Gail Carriger
Tytuł: Bezzienna
Tytuł oryginału: Changeless
Tłumaczenie: Magdalena Moltzan-Małkowska
Kategoria: Fantastyka, fantasy
Wydawnictwo: Prószyński i S-ka

edukacja

Nowości w ofercie szkół wyższych

NA STUDIA DO SOSNOWCA

Na uczelniach wyższych w regionie trwa rekrutacja na studia. Szeroką ofertę dla kandydatów przygotowały także sosnowieckie szkoły wyższe, które wabią maturzystów m.in. nowymi kierunkami i specjalnościami. Od nowego roku akademickiego w stolicy Zagłębia można będzie studiować m.in. bezpieczeństwo i higienę pracy, bezpieczeństwo narodowe, mechatronikę oraz turystykę i rekreację.



Wyższa Szkoła Humanitas uruchamia aż dwa nowe kierunki: bezpieczeństwo i higienę pracy oraz bezpieczeństwo narodowe.

Z końcem czerwca tegoroczni maturzyści odebrali świadectwa dojrzałości. Teraz stają przed koniecznością dokonania wyboru uczelni i kierunku studiów. W Sosnowcu czeka na nich oferta obejmująca kilkadziesiąt propozycji. – Nasze miasto od lat jest silnym ośrodkiem naukowo-dydaktycznym, w którym maturzyści bez trudu znajdują atrakcyjne dla siebie kierunki i specjalności z różnych dyscyplin: humanistycznych, społecznych, ścisłych i medycznych. W Sosnowcu dobrze się studiuje, gdyż miasto ma duży potencjał akademicki. Nie tylko działa tu pięć uczelni, ale studenci mają gdzie się bawić, rozwijać swoje pasje czy zdobywać doświadczenie zawodowe – zwraca uwagę Halina Przeniosło z Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego.

W ofercie sosnowieckich szkół wyższych pojawiło się w tym roku sporo nowości. Wyższa Szkoła Humanitas uruchamia aż dwa nowe kierunki: bezpieczeństwo i higienę pracy oraz bezpieczeństwo narodowe. Pierwszy z nich uzyskał dofinansowanie Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, dzięki czemu studia będą dużo tańsze. – Na kierunku BHP zapraszamy osoby chcące zdobyć tytuł inżyniera i interesujące się zagadnieniami ochrony życia i zdrowia człowieka w jego środowisku pracy. Studenci BHP otrzymają praktyczną wiedzę na temat monitorowania i kontrolowania bezpieczeństwa i higieny pracy, zarówno w małych i średnich przedsiębiorstwach, jak i dużych zakładach czy w transporcie – mówi dr Michał Kaczmarczyk, prorektor Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu. – BHP to kierunek dla wszystkich, którzy chcą w przyszłości zarządzać zespołami ludzkimi, dbać o bezpieczeństwo procesów technologicznych i strzec przepisów z zakresu BHP. Absolwent nowego kierunku będzie spełniał wymagania stawiane przed doradcami i administratorami systemów bezpieczeństwa i higieny pracy na różnych poziomach funkcjonowania przedsiębiorstwa i będzie mógł stać się ekspertem z dziedziny zasad i procedur ochrony pracy obowiązujących w Polsce i Unii Europejskiej – dodaje prorektor WSH. Kierunek BHP, dofinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, będzie można studiować w Wyższej Szkole Humanitas w ra-

mach dwóch specjalności: bezpieczeństwo procesów technologicznych oraz inżynieria bezpieczeństwa transportu. Dofinansowanie z funduszy unijnych otrzymała w WSH także specjalność język techniczny i biznesu na kierunku filologia angielska. – To propozycja dla wszystkich pasjonatów języka angielskiego, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę z zakresu specjalistycznego słownictwa technicznego i biznesowego. Znajomość języka używanego w branżach technicznych i biznesie daje możliwość zatrudnienia zarówno na stanowisku tłumacza, jak i bezpośrednio w firmach, nie wyłączając przedsiębiorstw zagranicznych – informuje Jolanta Łozińska-Dudek z Wyższej Szkoły Humanitas. Wśród nowości, które pojawiły się w ofercie Wyższej Szkoły Humanitas, wymienić można również kierunek bezpieczeństwo narodowe. – Studia na tym kierunku przygotowują do podjęcia pracy w szeroko rozumianym sektorze bezpieczeństwa państwa, w administracji samorządowej i państwowej, w tym w instytucjach wojskowych, badawczych i gospodarczych. Kształcenie na kierunku bezpieczeństwo narodowe spełnia wskazane przez Komendę Główną Policji wymagania w zakresie przygotowania do pracy w policji – mówi dr Michał Kaczmarczyk. Kierunek bezpieczeństwo narodowe można studiować w ramach trzech specjalności: bezpieczeństwo i obronność, zarządzanie i edukacja w służbach publicznych oraz ochrona przeciwpowodziowa w zintegrowanych służbach ratowniczych. – Rekrutacja na nowy kierunek ruszy już wkrótce, czekamy jeszcze na domknięcie wszystkich niezbędnych formalności w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego – dodaje prorektor uczelni.

Nowym kierunkiem uruchamianym przez Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach Uniwersytetu Śląskiego jest mechatronika, której absolwenci będą posiadali wiedzę z zakresu mechaniki, budowy i eksploatacji maszyn, elektroniki, informatyki, automatyki i robotyki oraz sterowania. – Mechatronika jest odpowiedzią na ogromne zapotrzebowanie przemysłu i mimo tego, iż jest to kierunek nowo utworzony, już cieszy się sporym zainteresowaniem kandydatów. W ramach tego kierunku powstanie również specjalność projektowanie wspomagane komputerowo – informuje dr Magdalena Ochwat, rzeczniczka prasowa Uniwersytetu Śląskiego. Kolejna nowość, która pojawiła się w ofercie Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach, to specjalność programista gier komputerowych. – Osoby, które ukończą tę specjalność, będą posiadały unikatowe umiejętności, ukierunkowane

na projektowanie i programowanie gier. Oczywiście absolwent tej specjalności musi być świetnym programistą i takie uniwersalne przygotowanie otrzyma w ramach studiów. Studia na UŚ pozwolą mu podjąć pracę w dowolnej branży związanej z programowaniem komputerów i urządzeń komputerowych – zapewnia Ochwat. Największą popularnością wśród sosnowieckich kierunków na Uniwersytecie Śląskim cieszy się kierunek filologia angielska z programem: kultura – media – translacja. O jeden indeks na tym kierunku ubiega się piętnaście kandydatów. – Duże zainteresowanie wzbudzają też inne specjalności na filologii angielskiej: program tłumaczeniowy z językiem chińskim oraz język biznesu. Wielu chętnych jest także na języki stosowane: francuski i angielski – wylicza rzeczniczka Uniwersytetu Śląskiego.

Wielu kandydatów stale przyciąga oferta edukacyjna sosnowieckiego Wydziału Farmaceutycznego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Jak poinformował nas Krystian Dudek, rzecznik ŚUM, rekordowym zainteresowaniem cieszy się farmacja (11 chętnych na jedno miejsce), kosmetologia (8 chętnych na jedno miejsce) i analityka medyczna (6 chętnych na jedno miejsce). Kierunki medyczne można w Sosnowcu studiować również w Wyższej Szkole Medycznej. – Jak co roku najbardziej oblegane jest u nas pielęgniarstwo oraz położnictwo. Już zapisało się 400 osób, a miejsc mamy 200. Ten kierunek uzyskał dofinansowanie w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego z programu Kapitał Ludzki i studenci kształcą się na nim bezpłatnie – informuje Danuta Obcowska, kanclerz Wyższej Szkoły Medycznej. W WSM dużym zainteresowaniem cieszy się także ratownictwo. Zajęcia na tym kierunku prowadzi m.in. członekowie Polskiej Rady Resuscytacji. – Studia oferowane przez Wyższą Szkołę Medyczną nie są łatwe, ale dzięki temu ukończenie naszej uczelni daje większą satysfakcję, a przede wszystkim dobrze przygotowuje do wykonywania zawodu – przekonuje Obcowska.

Nowością w ofercie WSM jest kierunek turystyka i rekreacja. – Proponujemy tutaj trzy specjalności: turystykę aktywną, która przygotowuje absolwentów do pracy w charakterze instruktorów różnych dziedzin sportu, hotelarstwo i gastronomię, która zagwarantuje uzyskanie wiedzy niezbędnej do pracy w charakterze pilotów wycieczek czy rezydentów oraz turystykę/odnowę biologiczną, przygotowującą studentów do pracy m.in. w ośrodkach spa – wylicza kanclerz Wyższej Szkoły Medycznej.

PRZEMYSŁAW RUTA

ZAGŁĘBIOWSKIM MATURZYSTOM POSZŁO ŚREDNIO

Taki wniosek można wyciągnąć na podstawie wyników ogłoszonych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Jaworznie, dotyczących tegorocznych maturzystów, zdających w placówkach województwa śląskiego, a zwłaszcza z terenu Zagłębia Dąbrowskiego. Uczucia mogą być mieszane, choć pod względem zdawalności egzaminu dojrzałości nasz region nie odstaje od średniej zdawalności w pozostałych województwach naszego kraju.

Jak poinformowała Centralna Komisja Egzaminacyjna, do wszystkich egzaminów obowiązkowych (tj. z języka polskiego, matematyki i języka obcego) przystąpiły 343 824 osoby, z których egzamin zdało 259 529, co stanowi 75,5 proc. ogółu. Egzaminu maturalnego w całej Polsce nie zdało 84 259 abiturientów. To prawie jedna czwarta wszystkich zdających. Z liczby tej bez prawa powtarzania matury w tym roku pozostało 24 330 osób, czyli 7 proc. zdających.

Według wyników ogłoszonych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Jaworznie, maturzyści z województwa śląskiego tylko

o odrobinę przekroczyli średnią zdawalność egzaminu dojrzałości w skali całego kraju. Wszystkie egzaminy, a tym samym świadectwo maturalne, uzyskało tutaj w pierwszym terminie 75,74 proc. zdających. Przedmiotem, który sprawił maturzystom z regionu szczególny problem, była już tradycyjnie matematyka, choć w zakresie podstawowym zaliczyło ją 80 proc. podchodzących do egzaminu. W jakich typach szkół ponadgimnazjalnych matura wypadła najlepiej?

Tu nie było zaskoczenia. Po raz kolejny przodowały licea ogólnokształcące, najslabiej zaś eg-

zamin napisali uczniowie liceów uzupełniających. Do egzaminu przystąpili również absolwenci, którzy uzyskali świadectwo dojrzałości we wcześniejszych latach. Ich celem było podwyższenie uzyskanego wcześniej wyniku.

W samym regionie Zagłębia Dąbrowskiego najlepiej wypadli na maturze uczniowie ze szkół na terenie powiatu będzińskiego. Tutaj świadectwo dojrzałości uzyskało 78,32 proc. abiturientów. To lepszy wynik niż w ubiegłym roku i o 1,15 proc. wyższa liczba osób, które zdały w porównaniu do drugiej w kolejności Dąbrowy Górniczej. Tym samym powiat bę-

dziński zajął pierwsze miejsce w Zagłębiu i dziewiąte w skali województwa. Jerzy Grad, naczelnik wydziału oświaty w będzińskim starostwie, nie kryje z tego powodu radości. – Stało się tak, ponieważ nasi licealiści osiągnęli 86,14 proc. zdawalności, za to uczniowie techników 55,49 proc. Świadczy to o podnoszeniu się z roku na rok poziomu kształcenia w naszych szkołach. Możemy być zadowoleni z wyników i życzyć przyszłym maturzystom jeszcze większych sukcesów – mówi.

Kolejne miejsca zajął powiat zawierciański z wynikiem 73,72 proc. zdanych matur oraz Jaworzno, gdzie maturę zaliczyło 73,19 proc. uczniów. Na samym końcu stawki zagłębiowskich miast uplasował się w tym roku Sosnowiec. Tutaj świadectwo w pierwszym terminie uzyskało 70,65 proc. zdających.

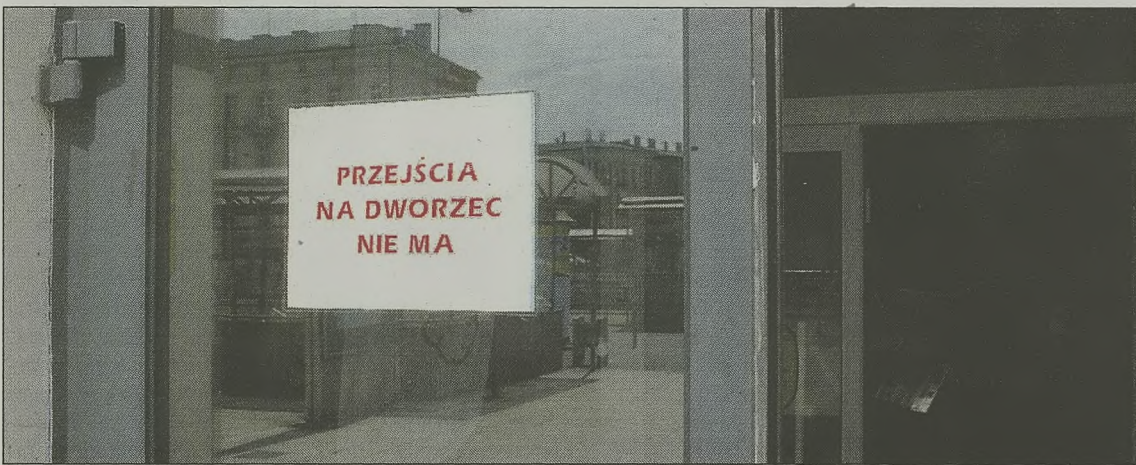
Dla tych maturzystów, którzy nie zaliczyli na maturze tylko jednego przedmiotu, jest jeszcze szansa na uzyskanie miejsca na uczelni w tym roku. W dniach od 22 do 26 sierpnia zostanie przeprowadzony egzamin poprawkowy. 23 sierpnia o godz. 9.00 w ławach zasiada ci, którzy muszą raz jeszcze napisać maturę z któregoś z przedmiotów. Natomiast od 22 do 26 sierpnia będą odbywały się egzaminy ustne. (IK)

czytelnicy interweniują

Barieri architektoniczne nie dość, że nie znikają, to pojawiają się nowe

ŻYCIE NA WÓZKU INWALIDZKIM

Marek Feist cierpi na porażenie mózgowe. Porusza się na wózku inwalidzkim. Jak mówi jego matka, rodzina przywykła do tego, że niemal na każdym kroku muszą zmagać się z barierami architektonicznym. Boleje jednak, że sytuacja w mieście zamiast się polepszać, z czasem staje się coraz trudniejsza. W wielu miejscach nadal brak jest podjazdów dla wózków inwalidzkich.



Obecnie nie ma możliwości dostania się na perony windą, która funkcjonowała z górnego poziomu głównego budynku dworca kolejowego, do którego osoby niepełnosprawne bez żadnych utrudnień dostawały się od ulicy 3 Maja. Po stworzeniu biblioteki nie można skorzystać z windy!

Pani Włodzimiera Fiest za przykład podaje brak podjazdów przy ulicy Goszczyńskiego. – Syn ma 42 lata. Choroba jest tak zaawansowana, że Marek uspokaja się tylko wtedy, kiedy wychodzimy z domu. W mieszkaniu nieustannie się denerwuje, krzyczy, czuje się źle. To bardzo trudne, bo chcąc mu pomóc, staram się jak najczęściej dokąś go zabierać. Na Goszczyńskiego

mieszka moja rodzina. U siostry Marek się wycisza, a i ja przez chwilę mogę odpocząć od hałasu. Tylko niestety problemem jest dostanie się do klatki schodowej – mówi pani Włodzimiera. – Wielkim ułatwieniem byłoby dla mnie, gdyby na Goszczyńskiego 10 i 12 powstały podjazdy – dodaje.

– Nie wypłynął do nas wniosek o wykonanie takiego podjazdu – informuje Jan Wieja, naczelnik Wydziału Zdro-

wia. Jednak nawet gdyby taki był, nie moglibyśmy wziąć go pod uwagę, ponieważ osoba niepełnosprawna nie może wnioskować o wykonanie podjazdu w miejscu, w którym nie mieszka – wyjaśnia. Dodaje także, że koszt najprostszego podjazdu zamyka się w kwocie około 40 tysięcy złotych, z czego PFRON pokrywa 80 procent. Pozostałe 20 procent kwoty musi zagwarantować osoba, która o podjazd się ubiega. Infor-

muje też, że w 1995 roku na wniosek Marka Feista wykonano pochylnię w boku przy ulicy Hallera w Sosnowcu, w którym pan Marek mieszka. – W 1998 roku pan Feist skorzystał też z dofinansowania pozwalającego przełamywać bariery i do jego potrzeb dostosowana została łazienka w mieszkaniu przy Hallera – twierdzi naczelnik.

– Za tę pomoc jesteśmy wdzięczni, jednak dalej niełatwo się żyje, a jak widać z perspektywy czasu, w mieście żyje się coraz trudniej, zważywszy na bariery, na jakie napotykają niepełnosprawni – mówi Włodzimiera Feist wskazując na przejścia podziemne, autobusy, w których kierowcy niechętnie wysuwają podjazdy dla wózków. – Zawsze krzywo na nas patrzą, bo trzeba dłużej zatrzymać się na przystanku – mówi kobieta. Ostatnio doszła jeszcze jedna przeszkoda, którą musi pokonywać. – Co jakiś czas zmuszona jestem korzystać z kolei. Dotarcie na perony dworca kolejowego w Sosnowcu jest bardzo utrudnione. Odkąd na dworcu powstała biblioteka, muszę obejść kawał drogi i dopiero za Sezamem mogę przejechać wózkiem – mówi.

Faktycznie, obecnie nie ma możliwości dostania się na perony windą, która funkcjonowała z górnego poziomu głównego budynku dworca kolejowego, do którego osoby niepełnosprawne bez żadnych utrudnień dostawały się od ulicy 3 Maja. Po stworzeniu biblioteki takiej możliwości już nie ma. Funkcjonuje winda wywożąca podróżnych na peron I, ale trzeba do niej wsiąść w pasażu pod dworcem, a tam od ulicy Warszawskiej osoba na wózku inwalidzkim dostanie się tylko zjeżdżając do pasażu windą w budynku przy Warszawskiej 1, w którym znajduje się monitoring. Jednak i to nie załatwia wszystkiego, bo na peron II, z którego odjeżdżają niemal wszystkie pociągi, nie ma windy. Z peronu I kursuje tylko pociąg do Tychów.

– Niech ktoś spróbuje codziennie tak obchodzić pół miasta po to, żeby dokąś się dostać, to może wówczas zrozumie, jak nam, posiadającym

w rodzinie niepełnosprawnych na wózkach, jest ciężko – mówi pani Feist. I dodaje: – W mieście powinniśmy zadbować o to, by bariery architektoniczne były jak najmniej.

– Nie jest to takie proste, bo środki z PFRON-u przeznaczone dla miasta służą się jedynie na pomoc osobom fizycznym, nie zaś instytucjom i innym podmiotom, w dodatku z tej samej puli pieniędzy finansowane jest łamanie barier w mieszkaniach tych osób – wyjaśnia naczelnik Wieja. – Problemem dotarcia na perony dworca kolejowego istotnie należy się zająć. Mimo że dworzec jest własnością kolei, gmina może wejść w pewne partnerstwo i podjąć wspólne działania, by bariery zniknęły – mówi naczelnik, deklarując, że zainteresuje się sprawą.

Włodzimiera Feist mówi, że stara się o pomoc na zakup elektrycznego wózka inwalidzkiego dla syna. – Ciągle nie otrzymujemy pozytywnej odpowiedzi – twierdzi. – Wniosek o tego rodzaju pomoc należy skierować do oddziału wojewódzkiego PFRON. Poza tym trzeba pamiętać, że kolejka osób oczekujących jest długa. W samym Sosnowcu, według szacunkowych danych, mamy około 15 procent osób niepełnosprawnych, co daje liczbę około 30 tysięcy. Oczywiście są wśród nich osoby ze zmianami kręgosłupa i osoby, które w wyniku wypadków potraciły na przykład kończyny, jednak należy wziąć pod uwagę, że każda z tych osób liczy na jakąś pomoc – mówi naczelnik Wieja.

– Jako osobę niepełnosprawną nie interesowałoby mnie, skąd władza publiczna, którą wybieram w demokratycznych wyborach, ma pieniądze. Czy ze struktur miejskich, czy wojewódzkich. Oczekiwałbym od władz, by sprostą moim podstawowym potrzebom, do których mam prawo. Osobom niepełnosprawnym nie powinno się nawet tłumaczyć, skąd bierze się środki na łamanie barier, powinno się po prostu im pomagać – twierdzi Karol Winiański, członek Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej.

TERESA SZCZEPANEK

Jedni sprzątają tzw. „plakaty informacyjne”, inni nie rozumieją problemu

RÓWNI I RÓWNIEJSI?

Dwa tygodnie temu zarząd Platformy Obywatelskiej poprosił posłów partii o ściągnięcie wszystkich tzw. „plakatów informacyjnych”, naruszających prawo wyborcze. Mimo to w Sosnowcu mieszkańcy nadal napotykają ślady przedwcześnie prowadzonej kampanii, nie tylko przez tę partię.

To co dla zdecydowanej większości osób jest kampanią wyborczą, dla polityków okazało się być „kampanią informacyjną”. Posłowie i senatorowie PO oraz PiS „informowali” o bezpłatnych poradach prawnych, czy też podawali adresy swoich biur, w których dyżurują oni sami bądź radni z nimi związani. Dlatego Państwowa Komisja Wyborcza stwierdziła jednoznacznie, że przedwczesna agitacja wyborcza, przed oficjalnym ogłoszeniem daty wyborów jest łamaniem prawa. Zarząd krajowy PO zdecydował zatem, że parlamentarzyści powinni zaprzestać tzw. „informowania”. Na terenie stolicy Zagłębia prowadzili je Jarosław Pięta oraz Zbigniew Szaleniec. Obaj – chociaż w różnym terminach – zlikwidowali kontrowersyjne materiały. Najszybciej senator Szaleniec. – Szczere mówiąc nie uważam, że było to naruszenie ordynacji wyborczej, ale skoro zarząd partii podjął taką decyzję, to dostosowałem się do niej. Wycofałem się także



Poleceniami zarządu PO nie przejmują się poseł Grzegorz Pisalski ubiegający się o mandat z list tej partii, ani posłanka PiS Ewa Malik, która uważa, że jej billboardy to tylko akcja informacyjna.

z inauguracji mojego mobilnego biura, oczekując oficjalnego początku kampanii – stwierdził.

Podobnie zachował się poseł Pięta. Dyrektor jego biura, a przy okazji szef sosnowieckich struktur PO Arkadiusz Chęciński przyznał, że plakaty posła wisiły nieco dłużej. – Wynika to z opieszałości firmy, od której wynajęliśmy nośniki. Były one opłacone do końca czerwca, więc jeżeli poseł Pięta gdzieś do tej pory widniał, to



tylko dlatego, że firma nie zdążyła wynająć miejsca bądź zalepić plakatu. Poprosiłem jeszcze raz, aby wizerunek posła został zalepiony i z tego co wiem, moja prośba została spełniona – wyjaśnia. Poleceniami zarządu PO nie przejmują się za to poseł Grzegorz Pisalski z ugrupowania „Niezależni, ubiegający się o mandat z list tej partii. Jego baner wisi na budynku przy ul. Warszawskiej i zachęca do odwiedzin jego biura, w któ-

rym dyżurują radni „Niezależnych”. On sam stanowczo zaprzecza, że prowadzi kampanię wyborczą: – Zarzuty wobec mojej osoby to jakiś absurd. Baner na ul. Warszawskiej zawisł kilka miesięcy temu. Nie ma na nim logo PO, a to była jedna z przyczyn, dla których miały one zniknąć. Więc traktowanie go jako elementu kampanii jest jakimś nieporozumieniem. Czy nie wolno mi informować o tym, że w moim biurze dyżurują radni? Jeżeli wymagalibyście państwo tego ode mnie, to byłoby to skrajnie dziwne. Poza tym przypominam, że na tę chwilę nie jestem kandydatem PO. Będę nim dopiero po zatwierdzeniu list przez Państwową Komisję Wyborczą.

To, co Pisalskiemu wydaje się „skrajnym dziwactwem”, przewodniczący Chęciński i senator Szaleniec oceniają inaczej: – Pan poseł powinien we własnym sumieniu rozważyć, czy prowadzić agitację wyborczą. Skoro zarząd partii uważa, że powinniśmy być jak „żona cezara” – poza wszelkim podejrzeniem – to ja na jego miejscu zrezygnowałbym eksponowania baneru. Nie może być tak, że jedni słuchają poleceń „góry”, a inni nie.

Podobnie zdanie wyraża Chęciński. – Pisalski powinien stosować się do obowiązującego prawa. Osobiście prosiłem go, aby zrezygnował z kampanii informacyjnej, ale jak widać nie poskutkowało. Najwidoczniej ma on problemy z wykonywaniem poleceń zarządu i to źle o nim świadczy – dodaje.

Problem nie dotyczy tylko PO. Posłanka Prawa i Sprawiedliwości Ewa Malik informuje na billboardach o swoich dyżurach, ale podobnie jak poseł Pisalski nie uważa, aby robiła coś złego. – Nie rozumiem stanowiska PKW. Ze swojej strony przekazuję obywatelom wiadomość o tym, gdzie i kiedy mogą mnie zastać w biurze. Czy jest to naruszenie prawa? Poza tym po remoncie elewacji budynku, w którym znajduje się moje biuro, zakazano mi wieszania tabliczek informacyjnych, więc korzystam z billboardów – tłumaczy posłanka.

PIOTR CELEJ

czytelnicy interweniują

Utrudniony dojazd do Pogorii III w Dąbrowie Górniczej

KIEROWCY KLNA NA LETNI REMONT

Kilka minut przed południem. Słoneczny weekend.

Przy ulicy Olszowej w Dąbrowie Górniczej, w pobliżu popularnej Pogorii, już od rana kierowcy drapią się po głowie i dumają, jak dojechać do plaży. Problem sprawia im ustawiony tu przez drogowców znak zakazu wjazdu. – Zakaz tutaj?! Od lat z rodziną przejeżdżałem właśnie tędy? – zastanawia się Tomasz Cisielski z Czeladzi. Samochody stają już na skrzyżowaniu ulic Konopnickiej i Śliwińskiego, czyli kilkadziesiąt metrów przed ul. Olszową. – Omijają zakaz wjazdu i jadą się opalać – śmieją się sąsiedzi z okolicznych domów. – Gdy jest upał, żaden z kierujących nie przejmuje się zakazem. Jeden patrzy z uśmiechem na drugiego i rusza przed siebie, łamiąc zakaz ruchu – mówi pan Marcin, którego matka mieszka przy feralnej ulicy.

Jedzie przy ul. Olszowej i ul. Granicznej są jedynymi drogami asfaltowymi, które pozwalają dojechać do plaży znajdującej się przy Pogorii III. Magistrat w Dąbrowie Górniczej postanowił wyłączyć z użytku drogę właśnie w okresie letnim, gdy mieszkańcy całego Zagłębia korzystają z plaży dąbrowskiego zbiornika. W tym rejonie są prowadzone prace związane z instalacją kanalizacji sanitarnej. Przebudowywany jest także wodociąg oraz kanalizacja deszczowa. Znak zakazu ruchu nie pozostawia złudzeń. Tędy jechać nie wolno! Jednak większość zaskoczonych kie-

rowców omija znak drogowy i kieruje się w stronę parkingów przy Pogorii III. Kierujących nie są w stanie zdyscyplinować nawet stojący nieopodal strażnicy miejscy. – Jak mam zawrócić, gdy za mną jest już sznur samochodów. Gdybym zaczął się wycofywać, to wszyscy za mną popukaliby się w czoło i zaczęliby na mnie trąbić. Tutaj i tak nikt nie pilnuje. Mam wrażenie, że strażnicy miejscy rozumieją sytuację i przytykają oko – uśmiecha się jeden z kierujących. Prosi aby nie podawać jego nazwiska, ponieważ nie ukrywa, że permanentnie łamie zakaz ruchu przy Olszowej.



Zakaz ruchu przy ul. Olszowej w Dąbrowie Górniczej jest permanentnie łamany.

Remontowana droga wymusiła także organizację objazdu. Pojazdy opuszczające parkingi położone niedaleko plaży muszą kierować się połą drogą w stronę centrum Dąbrowy Górniczej. Urzędnicy jednak przekonują, że nie można było zmienić terminu remontu, ze względu na kompleksowe prowadzenie prac, nie tylko w tym rejonie. –

również najlepszym okresem dla prowadzenia prac budowlanych. Ponadto, w przypadku ul. Olszowej, na termin realizacji ma wpływ technologia prowadzonych robót obowiązująca przy tego typu inwestycjach. W rejonie tej ulicy znajduje się najniższy punkt kanalizacji, w którym zostanie wykonane włączenie do istniejącej sieci kana-

lizacyjnej. Stworzenie odcinka kanalizacji w ul. Olszowej umożliwi budowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnych w kolejnych ulicach w tym obszarze – dodaje.

Letnie uciążliwości amatorom odpoczynku nad wodą ma zrekompenzować nowy wygląd rejonu prac i – przede wszystkim – polepszenie komunikacji. – Usprawnieniem dla kierowców i pieszych będą na pewno nowe nawierzchnie dróg i chodników – pociesza Roter i wskazuje inne możli-

Petycja mieszkańców została rozpatrzona, ale...

PARKING BĘDZIE, TYLKO GDZIE INDZIEJ

Mieszkańcy bloku przy ulicy Matki Teresy Kierocińskiej 12 w Sosnowcu narzekają na brak odpowiedniej ilości miejsc parkingowych w pobliżu, a w konsekwencji zniszczony przez kierowców trawnik przed ich budynkiem mieszkalnym. By to zmienić, wystosowali petycję do Sosnowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.



Ponad osiemdziesiąt podpisów zebrali mieszkańcy bloku przy ul. Matki Teresy Kierocińskiej w sprawie budowy dodatkowych miejsc parkingowych, by samochody nie trzeba było parkować na trawnikach.



inicjatorem petycji oraz zbierania pod nią podpisów jest Małgorzata Wiesner, lokalny społecznik. Wraz z pomocą zaangażowanych sąsiadów udało się zebrać ponad osiemdziesiąt podpisów pod petycją. – Trawniki są zdewastowane a ciągłe przejeżdżanie przez krawężniki może uszkodzić samochód. Zobaczyłam jak ta sytuacja została rozwiązana przy bloku obok, na ulicy Sobieskiego 25 i pomyślałam, że przydałoby się też i u nas – mówi pani Małgorzata. – A przy bloku obok parkingi zrobione są w ten sposób, że trawnik jest odpowiednio skrócony, a w miejscu gdzie wcześniej była trawa, są wybrukowane stanowiska dla samochodów.

Odpowiadając na petycję Sosnowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa po-

informowała mieszkańców w specjalnym piśmie, że posiada plan zakładający budowę dodatkowej przestrzeni, na której będzie można bezpiecznie zostawić samochód. Ale dodatkowe miejsca parkingowe mają powstać między ich blokiem a przychodnią znajdującą się przy ulicy Sobieskiego 29, czyli w innym miejscu niż postulowali mieszkańcy. Podano w piśmie także przypuszczalny termin rozpoczęcia prac budowlanych, który uzależniony jest od wydania przez Wydział Ochrony Środowiska UM zezwolenia na usunięcie drzew znajdujących się na tym terenie.

Nietety, nie wszystkim podoba się takie umiejscowienie parkingów. Niezadowolone zgłasza część lokatorów,

posiadających mieszkania skierowane na południowy-wschód oraz teren, gdzie mają powstać przyszłe miejsca parkingowe. – Nie zgodzę się na budowę parkingu w tym miejscu! To jest bardzo mała przestrzeń, wiele aut tam się nie zmieści, a zabiorą nam resztki zieleni sprzed okien oraz chodniki – mówi rozgoryczona Anna Cieślak.

O planach spółdzielni wobec terenu przy przychodni nie wiadomo nic w firmie „Medycyna Rodzinna”, która wynajmuje budynek i prowadzi w nim lecznicę. – Pierwsze słyszę o planach utworzenia parkingu w tym miejscu. Nie jestem w stanie wypowiedzieć się na ten temat bez zapoznania się z planami budowy – powie-

działa nam dr. Iwona Flak, zastępca dyrektora „Medycyny Rodzinnej”.

Elwira Malicka, zastępca kierownika w SSM, tłumaczy, że nie da się wybudować parkingu przy ulicy Matki Teresy Kierocińskiej 12 w podobny sposób, jak miało to miejsce przy Sobieskiego 25. Ale mieszkańcy nie powinni narzekać, bowiem na przestrzeni między ich blokiem a przychodnią ma znaleźć się 49 miejsc parkingowych. – Negocjacje z Wydziałem Ochrony Środowiska zakończyły się pozytywnie i jeśli znajdą się pieniądze oraz pozwolą warunki atmosferyczne, parkingi powinny zostać oddane do użytku do końca roku – zapewnia Elwira Malicka.

PRZEMYSŁAW KUBIAK

REPORTER CZEKA

Masz problem?

Urzędnicza bezmyślność doprowadza Cię do szału?

Wiesz o czymś, co może nas zainteresować?

Zgłoś nam temat!

Spotkaj się z dziennikarzem „Wiadomości Zagłębia”!

Dyżury naszych reporterów:

TERESA SZCZEPANEK

• środa, czwartek
godz. 9.00 – 16.00

IZABELA KIELIŚ

• środa, czwartek
godz. 9.00 – 16.00

ARKADIUSZ KACZOR

• piątek,
godz. 9.00 – 16.00

Przyjdź, opowiedz o swoich sprawach, albo zadzwoń:

32/263-89-78

Być może Twój temat znajdzie się na łamach „WZ”.

nasze rozmowy

JESTEM „JEDYNKĄ”

Z WITOLDEM KLEPACZEM, posłem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w przeddzień ogłoszenia list wyborczych, rozmawia Teresa Szczepanek

W strukturach Pana partii od dłuższego czasu już mówi się o tym, jakoby miał Pan startować w wyborach z dalszego miejsca. Mowa jest o trzecim, nawet piątym miejscu? Czy istotnie nie otrzymał Pan „jedyńki” na liście SLD do Sejmu?

Nic mi na ten temat nie wiadomo. Do dziś, tj. w piątek 29.07.2011 r. jestem na pierwszym miejscu listy SLD w okręgu wyborczym Sosnowiec.

Ale gdyby do tego doszło, to co Pana zdaniem mogłoby wpłynąć na decyzję o dalszym miejscu? Sosnowiecka Rada Miejska SLD dała Panu pierwsze miejsce, podobnie „jedynekę” przyznała Panu Rada Wojewódzka SLD...

W następnym etapie odbyły się konsultacje w Warszawie, które dotyczyły wszystkich okręgów. W tym celu zarząd krajowy SLD powołał specjalny zespół ze swego grona i ze składu klubu poselskiego SLD. Delegacja SLD z naszego województwa, w której skład wchodziłem, spotkała się z ww. zespołem konsultacyjnym dwa razy. Za każdym razem do listy w okręgu Sosnowiec nie było uwag i zespół zaaprobował moją kandydaturę jako lidera listy jednogłośnie.

I tak wiele osób twierdzi, że mimo ewentualnego dalszego miejsca Pana szanse nie maleją. Jest Pan podobnego zdania?

W świetle przytoczonych faktów nie wiem, kto mówi o jakimś dalszym miejscu na liście.

A czy prawdą jest, że odchodzą od Pana stali współpracownicy? Wypowiedzenie złożył podobno długoletni szef pańskiego biura poselskiego Jacek Kazimierzczak, zawsze lojalny wobec Pana. Z funkcji sekretarza zrezygnował też podobno Wojciech Jędrzyk, Pana prawa ręka. Jeśli to prawda, to czym wytłumaczyć taką sytuację?

Z Jackiem Kazimierzczakiem zakończyliśmy współpracę za obopólną zgodą. Wysoko oce-

niam to, co udało nam się zrobić z pozostałymi współpracownikami w ciągu ostatnich czterech lat. Ta ocena dotyczy nie tylko Sosnowca, ale również Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia. Pomogliśmy wielu osobom i mamy sygnały, że ludzie odbierają naszą pracę pozytywnie.

Wojciech Jędrzyk już w ubiegłym roku, przed wyborami samorządowymi, sygnalizował, że po wyborach zamierza zrezygnować ze względów rodzinnych. Szanuję jego decyzję. Rada Miejska SLD z mojej inicjatywy wyraziła mu podziękowanie.

Jeden z członków Zarządu SLD twierdzi, że zaproponował Pan pełnienie obowiązków sekretarza Rafałowi Łydkowi. Czy to prawda, że też się nie zgodził? Nie została też podobno zatwierdzona kandydatura Janusza Nowosielskiego na szefa biura? Czy nie świadczy to o tym, że traci Pan poparcie wśród kolegów z partii?

Rafał Łydek trzy lata temu na zjeździe sosnowieckiego SLD ubiegał się o funkcję sekretarza. Jest rzeczą naturalną, że był brany pod uwagę jako następca Wojciecha Jędrzyka. To nie była jedyna koncepcja. Ostatecznie zwyciężył pogląd, że obowiązki przejmie zespół wykonawczy złożony z czterech działaczy, nie będących członkami zarządu. W skład zespołu weszli Andrzej Tomaszewski – jako jego szef, Ryszard Bujak, Grzegorz Milewski i Paweł Drygała. Ci ludzie rwą się do pracy, są pełni zapału i pomysłów. Myślę, że ich energia udzieli się całej sosnowieckiej organizacji SLD, co jest szczególnie ważne przed kampanią parlamentarną.

W stosunku do Janusza Nowosielskiego nie było propozycji, o którą Pani pyta, gdyż pracuje on na bardzo odpowiedzialnym stanowisku zastępcy dyrektora MZZL. Jestem przekonany, że tak jak w przeszłości, tak i obecnie Janusz Nowosielski i Rafał Łydek będą silnymi filarami sztabu wyborczego.



Do listy w okręgu Sosnowiec nie było uwag i zespół zaaprobował moją kandydaturę jako lidera listy jednogłośnie.

Kto poprowadzi Panu kampanię wyborczą? Jak będzie ona wyglądała i co będzie priorytetem w przesłaniu dla wyborców?

Trwa kompletowanie sztabu wyborczego. W większości będą to ci sami ludzie, co cztery lata temu. Taka pozytywna mieszanka doświad-

czenia i młodości, uzupełniona o osoby, które świetnie zaistniały w kampanii samorządowej. Szczególnie liczę na pomoc ludzi młodych, Wojciecha Nitwinki i Tomasza Niedzieli oraz innych członków FMS-u, których wspierałem w kampanii samorządowej. Sama kampania zaś będzie bezpośrednia – jak najwięcej spotkań z ludźmi, otwartość na ich problemy. Bardzo ważną kwestią będą sprawy rozwoju Sosnowca i całego Zagłębia. Jesteśmy pomijani w przydziale środków finansowych na różne projekty infrastrukturalne i pozbawieni centralnych inwestycji. Tę praktykę, stosowaną szczególnie przez obecny rząd, w wyniku wyborów trzeba zmienić.

LUDZIE TEŻ PONOSZĄ RYZYKO

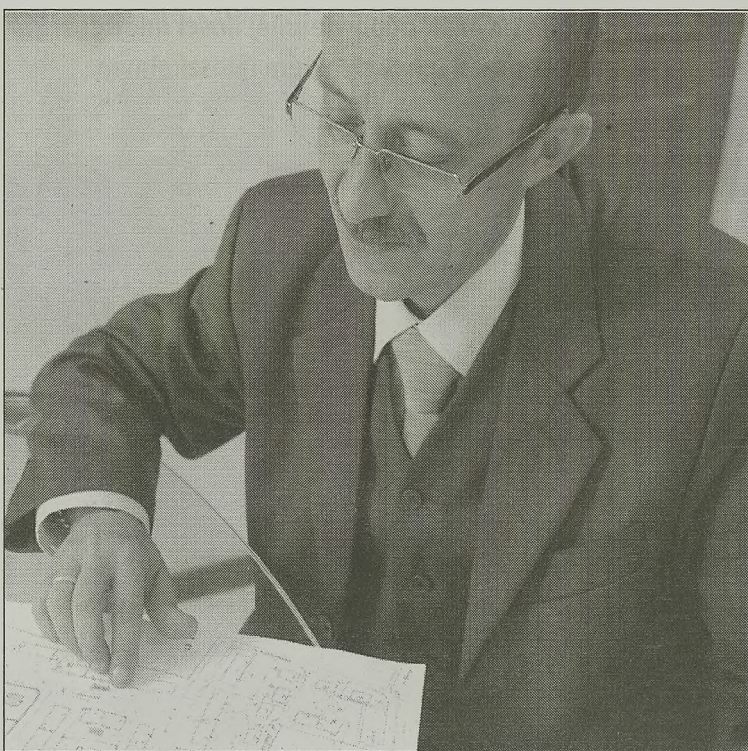
Z MARKIEM KARNAUSEM, wiceprezesem zarządu Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Sosnowcu, rozmawia Arkadiusz Kaczor

Ostatnie spotkanie z mieszkańcami osiedla Rudna I w Sosnowcu wzbudziło sporo kontrowersji. Mieszkańcy nie zgadzali się na nadbudowę kolejnych pięter. Tymczasem Państwo dziś twierdzicie, że nie to było tematem spotkania. O co zatem chodzi?

Tematem spotkania była informacja dla mieszkańców, która dotyczyła tego, co się może wydarzyć i co wydarzy się na osiedlu. Mam tutaj na myśli wejście z robotami ziemnymi przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, związane z remontem kanalizacji i sieci wodociagowych. Wiąże się z tym możliwość ucieplwienia budynków przy ulicach Łącznej, Strażackiej i Sportowej. Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej złożył deklarację, że jest możliwe położenie przez Tauron sieci przy jednych robotach ziemnych. Warunkiem podłączenia w późniejszym terminie jest jednak zawarcie przedwstępnych umów przez poszczególne wspólnoty.

Prezydent Łukawski jednak nie wykluczał nadbudowy, pod warunkiem, że znajdzie się inwestor zewnętrzny. Znajdzie się taki? Jest ktoś chętny?

Cieężko na dzień dzisiejszy wskazać takiego inwestora, który byłby w sta-



nie partycypować w kosztach ewentualnej nadbudowy i ponosić ryzyko związane z ich zwrotem po sprzedaży mieszkań powstałych w jej wyniku. Sam proces termomodernizacji, na który zwracali uwagę mieszkańcy, musi i tak zacząć się od dachu. Nie zostały ku temu podjęte na razie żadne kroki, ponieważ wymaga to oceny technicznej i ekonomicznej. Przede wszystkim zaś znalezienia tego, kto wyłoży środki finansowe.

To skąd w takim razie obawy mieszkańców związane z nadbudową?

Ludziom się wydaje, że jak powstało dziewięć budynków, które były pilotażem inwestycji w rewitalizację osiedla Rudna I, to wszystkie pozostałe muszą być w ten sam sposób nadbudowane. Nic bardziej mylnego.

Mówił Pan o szansach i perspektywach dla osiedla. Jakże one są?

Chciałbym, aby ludzie mieszkający na osiedlu zobaczyli, że nic nie jest zostawione samemu sobie. Na dzień dzisiejszy RPWiK już jest na miejscu i prowadzi wspomniane prace. Pozwoli to uniknąć ewentualnych podtopień, związanych z obfitymi opadami. Chce-

my pokazać, że zasoby, które mają ponad 50 lat, są w dalszym ciągu modernizowane. Zależy nam na świadomości ludzi, że gmina robi wszystko aby unowocześnić osiedle. Na tyle, żeby miało ono jak najmniejszą emisję. To bowiem centrum miasta, a jednak pięcy w dalszym ciągu jest tam bardzo dużo.

Za ewentualną termomodernizację musiałyby zapłacić wspólnoty działające w poszczególnych budynkach. W pierwszym etapie rewitalizacji osiedla, który był pilotażem, płaćła za to gmina. Nie obawiacie się Państwo zarzutów o niesprawiedliwość?

Ludziom się wydaje, że jak powstało dziewięć budynków, które były pilotażem inwestycji w rewitalizację osiedla Rudna I, to wszystkie pozostałe muszą być w ten sam sposób nadbudowane. Nic bardziej mylnego.

MZBM jest zarządcą, a zarządca może wykonywać tylko i wyłącznie takie rzeczy na nieruchomości będącej wspólnotą mieszkaniową, do których zostaje zobligowany przez właścicieli na zebraniach. Nie mnie oceniać, czy jest to sprawiedliwe. Przy pilotażu pokazaliśmy, że można to zrobić i będę się upierał co do słuszności tego przedsięwzięcia. Patrząc z perspektywy własności, to wła-

ścicie decydują jaki zakres inwestycji ich interesuje, o jakich środkach mówimy i do jakich wysokości je kredytować, bo pamiętajmy, że nie są to małe pieniądze. Niemniej jednak są na osiedlu takie wspólnoty, które już rozpoczęły procesy termomodernizacyjne, korzystając z preferencyjnych kredytów.

A jak do tego podchodzą przedstawiciele tych wspólnot, których dotyczyło ostatnie spotkanie? Co w chwili, kiedy nie będą chciały zaciągać na własną rękę kredytów?

My nie możemy nikomu niczego narzucić. Wiadomo natomiast, że gdzie trzech Polaków, tam cztery zdania – jedni są „za”, inni „przeciw”. Nam pozostaje jedynie uszanować wolę właścicieli. Będzie tam również udziałowcem gmina, która ma większość udziałów na poszczególnych wspólnotach. To zatem ona będzie ponosiła najwyższe koszty i największe ryzyko związane z inwestycjami.

Jeśli cokolwiek z udziałem gminy będzie na tym osiedlu robione, to jakie Państwo wyciągnęli wnioski z pilotażu?

Po pierwsze, wiele wniosków technicznych i eksploatacyjnych. W przyszłych etapach je oczywiście uwzględnimy. Przede wszystkim jednak zdaliśmy sobie sprawę, że od początku musimy rozmawiać z ludźmi tak, aby mieli oni świadomość ryzyka podejmowanych decyzji. Ryzyka, które także oni podejmują. To zatem oni sami będą decydowali o kształcie swojego budynku w przyszłości. My możemy przyklasnąć i poprzeć takie działanie lub ewentualnie umotywić do określonego działania.

radzimy - pomagamy

Sosnowiecki Oddział ZUS informuje

Świadczenia minimalne



Rozmowa z ANNĄ WALCZYŃSKĄ, kierownikiem Wydziału Obsługi Klientów i Korespondencji w Inspektoracie w Zawierciu

Co to są w myśl przepisów, według których pracuje ZUS, świadczenia minimalne?

Jest to rodzaj gwarancji dla świadczeniobiorców. Oznacza to, że poniżej pewnych kwot większość emerytur i rent nie może być wypłacana, nawet jeśli świadczenie w niższej kwocie wynika z obliczeń.

Jaka jest obecnie wysokość świadczeń minimalnych?

Od 1 marca 2011 r. kwoty najniższych, nazwijmy je gwarantowanych świadczeń emerytalno-rentowych wynoszą:

- emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna – 728,18 zł;
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy – 560,13 zł;
- renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa – 873,82 zł;
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową – 672,16 zł.

Jak często te kwoty się zmieniają?

Kwoty te są ustalane przy waloryzacji i obowiązują od 1 marca danego roku do końca lutego kolejnego roku, w którym przeprowadzana jest waloryzacja. Podane kwoty będą więc aktualne do 29 lutego 2012 r., bowiem będzie to rok przestępny.

Czy kwoty te wzrosły w porównaniu z poprzednimi?

Tak, bowiem wzrosły również emerytury i renty. Przykładowo – w poprzednim okresie wysokość minimalnej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renty rodzinnej wynosiła 706,29 zł, renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy – 543,29 zł, a renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renty rodzinnej wypadkowej – 847,55 zł.

Czy na podstawie wspomnianych kwot minimalnych ustalane są również inne świadczenia?

Wysokość najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy służy do ustalenia renty socjalnej.

W jaki sposób?

Renta socjalna wynosi 84 proc. najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od 1 marca świadczenie to wzrosło z 593,28 zł do 611,67 zł.

Przypomnijmy, co to za świadczenie?

Renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki w szkole wyższej przed ukończeniem 25. roku życia bądź w trakcie studiów doktoranckich albo aspirantury naukowej.

Warto dodać, że jest to świadczenie adresowane do osób, które z uwagi na swój stan zdrowia nie mogły przystąpić do ubezpieczenia. Jest ono finansowane z budżetu państwa, a ZUS jedynie realizuje jego wypłatę.

Rozmawiała: JOANNA BINIECKA

Prawnik radzi

SKIMMING

czyli podrabianie kart płatniczych

W związku z rozwojem bankowości elektronicznej i transakcji bezgotówkowych wzrasta liczba przestępstw bankowych związanych z operacjami dokonywanymi za pośrednictwem internetu. Z drugiej strony odnotować można nowy rodzaj przestępstwa noszący nazwę skimmingu, który przybył do nas z krajów zachodnich.

Skimming jest zjawiskiem stosunkowo młodym w naszym kraju. Polega na niezgodnym z prawem wytwarzaniu kopii karty płatniczej bez zgody i wiedzy jej właściciela, i zastosowaniu duplikatu do płatności za różnego rodzaju towary czy usługi lub wypłaty gotówki z bankomatów. Wszelkie działania odbywają się ze szkoda na rzecz właściciela oryginalnej karty płatniczej i obciążają jego rachunek bankowy.

Możemy wyróżnić dwa rodzaje tego zjawiska. Pierwszym z nich jest skimming w placówce handlowo-usługowej. W tym przypadku nieuczciwy sprzedawca czytuje dane niezbędne do podrobienia karty za pomocą specjalnego skanera. Współcześnie rozwój techniki jest tak daleko posunięty, że przestępcy tworzą skanery o bardzo małych rozmiarach, które bez żadnych problemów mieszczą się w dłoni. To pozwala na skanowanie karty nawet w obecności jej właściciela. Drugim rozwiązaniem jest umieszczenie skanera w blacie stołu, który umożliwia skopiowanie informacji podczas przesuwania karty po stole. Specyficzną cechą tego typu skimmingu jest to, że przestępca nie posiada kodu PIN, wobec tego może dokonywać jedynie płatności kartą, która nie wymaga autoryzacji kodem PIN.

Drugim typem jest skimming bankomatowy. Opiera się on na skanowaniu danych dotyczących karty płatniczej podczas wypłaty gotówki przez jej właściciela. Skanery instalowane są na otworze służącym do wprowadzenia karty do bankomatu, a miniaturowe kamery w miejscu pozwalającym bez przeszkód zapoznać się z kodem PIN posiadacza karty. Tym samym podczas wypłaty gotówki z bankomatu następuje czytanie

paska magnetycznego karty oraz rejestracja kodu PIN. Te dane najczęściej przekazywane są drogą radiową do mieszczącego się w pobliżu komputera przestępców.

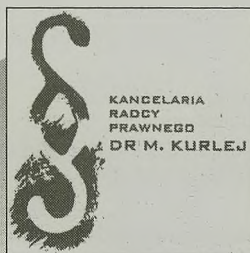
Żadne zabezpieczenie kart płatniczych czy bankomatów, wprowadzone przez bank, nie daje pełnej gwarancji ochrony posiadaczowi lub użytkownikowi karty. Dlatego, aby zmniejszyć ryzyko padnięcia ofiarą tego rodzaju przestępstwa, konieczne jest zachowanie podstawowych reguł ostrożności. Zgodnie z art. 16 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych ustawodawca nakłada na posiadacza szereg obowiązków, do których należą: przechowywanie karty płatniczej i ochrona kodu PIN z zachowaniem należytej staranności, nieprzechowywanie karty płatniczej razem z kodem PIN, niezwłoczne zgłoszenie wydawcy utraty lub zniszczenia karty płatniczej oraz nieudostępnianie karty płatniczej i kodu PIN osobom nieuprawnionym. Ponadto posiadacz lub użytkownik karty, zgodnie z art. 28 wyżej wymienionej ustawy, odpowiada za operacje zrealizowane do czasu zgłoszenia wydawcy jej utraty lub podejrzenia skimmingu, do kwoty stanowiącej równowartość 150 euro. Możemy uciec od tego obowiązku poprzez ubez-

pieczenie karty płatniczej – najczęściej wtedy ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność za wszelkie transakcje w tym okresie. Nie możemy jednak powoływać się na nieznajomość prawa, gdyż przy podpisywaniu umowy o wydanie karty płatniczej nabywca ma obowiązek zapoznania się z regulaminem jej wydania. Za pozostałe straty odpowiedzialność ponosi wydawca karty, o ile bank nie wykaze, że do powielenia karty doszło wskutek zawinionej aktywności posiadacza karty.

Przewidziane w polskim Kodeksie Karnym kary za skimming są surowe. Za przerabianie albo podrabianie kart płatniczych art. 310 KK przewiduje karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 lub karę 25 lat pozbawienia wolności. Z przykrością trzeba stwierdzić, że fakt tak wysokiej kary nie odstrasza osobników, dopuszczających się tego typu przestępstw.

Jak nie paść ofiarą skimmingu? Jak skutecznie bronić się przed tym rozpowszechniającym się procederem? Przede wszystkim musimy przestrzegać kilku podstawowych zasad bezpiecznego korzystania z karty płatniczej. Najpewniej jest korzystać ze znanych bankomatów (najlepiej usytuowanych w placówkach bankowych), bo wtedy łatwiej zauważymy ewentualne zmiany. Musimy zwrócić uwagę na następujące rzeczy: czytnik nie powinien wystawać ponad powierzchnię obudowy, klawiatura powinna być umiejscowiona na tym samym poziomie co powierzchnia bankomatu lub być lekko wklęsła, a także czy nie ma zainstalowanej kamery umożliwiającej obserwację klawiatury. Kiedy wprowadzamy kod PIN powinniśmy przysłać klawiaturę ręką, a gdy płacimy kartą w sklepie nie tracimy jej z oczu. Warto ustalić dzienne lub miesięczne limity na karcie płatniczej. Pomocne jest również posiadanie przy sobie numeru telefonu do banku, aby móc niezwłocznie zablokować swoją kartę. W końcu kontrolujmy na bieżąco stan naszego konta, abyśmy mogli odpowiednio wcześniej zareagować na zauważone nieprawidłowości i uchronić się przed stratą znacznej ilości pieniędzy.

MARTYNA BĄK



KANCELARIA
RADCY
PRAWNEGO
DR M. KURLEJ

Kancelaria Radcy Prawnego

dr MAŁGORZATA WYDMAŃSKA-KURLEJ

41-200 Sosnowiec, ul. Warszawska 1

tel./fax +48 32 299 90 49,

e-mail: kancelariamwk@gmail.com,

www.mwklegal.pl

Radzi ADRIANNA PEĆ, Miejski Rzecznik Konsumenta w Sosnowcu

Reklamacja telekomunikacyjna

Jak wynika ze statystyki prowadzonej przez rzecznika, najczęściej reklamowanymi usługami są usługi telekomunikacyjne.

Konsumenci jednak często nie wiedzą, jak złożyć reklamację i co powinno zawierać pismo reklamacyjne.



1. Reklamację możesz złożyć telefonicznie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika operatora lub jego przedstawiciela, a także pisemnie.
2. Jeżeli składasz reklamację ustnie, osoba, która ją przyjmuje w siedzibie operatora lub jego przedstawiciela, zobowiązana jest do potwierdzenia na piśmie, że ją przyjęła. Zwykle wystawiany jest protokół reklamacyjny.
3. Jeżeli składasz reklamację telefonicznie, operator jest zobowiązany potwierdzić to na piśmie w ciągu 14 dni. Operator potwierdzając przyjęcie reklamacji powinien jednocześnie napisać nazwę, adres i numer telefonu do jednostki, która zajmuje się rozpatrzeniem reklamacji. Potwierdzenie to nie jest wymagane, jeśli operator udzieli ci odpowiedzi w terminie 14 dni od momentu jej telefonicznego złożenia.
4. Jeżeli składasz reklamację na piśmie, możesz wysłać list, faks lub skorzystać z poczty elek-

tronicznej. Operator jest obowiązany potwierdzić to na piśmie w ciągu 14 dni. Potwierdzając przyjęcie reklamacji powinien jednocześnie napisać nazwę, adres i numer telefonu do swojej jednostki organizacyjnej, która zajmuje się rozpatrzeniem twojej reklamacji. Potwierdzenie to nie jest wymagane, jeśli operator udzieli ci odpowiedzi w terminie 14 dni od momentu jej otrzymania.

5. Elementy, jakie powinna zawierać reklamacja, są określone przepisami prawa (rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 01.10.2004 r. w sprawie trybu postępowania reklamacyjnego oraz warunków jakim powinna odpowiadać reklamacja usługi telekomunikacyjnej). Składając reklamację musisz podać:

- adres zamieszkania,
- przedmiot reklamacji i okres jakiego reklamacja dotyczy,
- uzasadnienie reklamacji – opis okoliczności, jakie uzasadniają reklamację,

- numer ewidencyjny – np. numer klienta czy abonenta, który widnieje na fakturach, albo w umowie, ewentualnie nadany numer reklamacji jeśli piszesz ponownie w sprawie,
- datę zawarcia umowy i określony w niej termin rozpoczęcia świadczenia usługi telekomunikacyjnej – jeśli reklamujesz niedotrzymanie terminu zapisanego w umowie,
- wysokość kwoty odszkodowania, jeśli żądasz od operatora jej wypłaty,
- numer konta bankowego lub adres właściwy do wypłaty odszkodowania lub innej należności, albo wniosek o ich zaliczenie na poczet przyszłych płatności – tylko w wypadku, jeśli żądasz od operatora konkretnej kwoty odszkodowania,
- twój podpis, jeśli zgłaszasz reklamację pisemnie.
- 6. Jeśli przesłana reklamacja nie będzie zawierała wszystkich wymaganych prawem elementów – operator wezwie do ich uzupełnienia. Termin

do uzupełnienia nie może być krótszy niż 7 dni. Operator powinien podać dane, o których uzupełnienie prosi. Jeśli ich nie uzupełnisz w podanym terminie, operator będzie miał prawo pozostawić reklamację bez rozpatrzenia.

7. Jeśli reklamujesz wysokość rachunku telefonicznego, to nie zwalnia cię to z konieczności opłacania kolejnych rachunków.
8. Operator ma obowiązek w terminie 30 dni rozpatrzyć reklamację. Jeśli nie dotrzyma terminu, będzie to oznaczać, że reklamacja została uznana.
9. Reklamację można wnieść w ciągu 12 miesięcy, licząc od końca miesiąca, w którym zakończyła się przerwa w świadczeniu usług telekomunikacyjnych lub od dnia, w którym usługa została nienależycie wykonana lub miała być wykonana, albo w ciągu 12 miesięcy od dnia doręczenia faktury zawierającej nieprawidłowe obliczenie należności z tytułu świadczenia usługi telekomunikacyjnej.

sport

NOWY SEZON NOWE WYZWANIA NOWE NADZIEJE

W Salosie Sosnowiec ostatnio jest duży ruch. Do klubu przychodzą nowi zawodnicy, rozrasta się sztab trenerski oraz szykuje się zmiana zarządu.

O tych sprawach z trenerem DAMIANEM FELISEM rozmawia Przemysław Kubiak

Jak podsumowałbyś miniony sezon dla Salosu Sosnowiec?

Ogólnie uważam go za sezon udany. Zaczęliśmy bez niczego, budowaliśmy zespół od podstaw. Początek był ciężki, byliśmy skazywani na pożarcie, a jednak efekt końcowy był zadawalający. Zajęliśmy siódme miejsce w tabeli.

Czy jesteś zadowolony z rozwoju swoich podopiecznych oraz rozwoju organizacyjnego wewnątrz klubu?

Jest trzech chłopaków, którzy przy odrobinie szczęścia mogą zabłysnąć i pokazać się w nowej lidze. Klub rozwinął się w przeciągu ostatniego roku. Pozyskaliśmy sponsora, firmę Agat, zajmującą się produkcją odzieży. Pozwoliło nam się to rozwinąć. Szykują się pewne zmiany personalne. Za niedługo chcielibyśmy powołać nowy zarząd.

W sezonie 2011/2012 nie będziecie już występować w Sosnowieckiej Lidze Juniorów,



więc w jakiej klasie rozgrywkowej będziecie walczyli o punkty?

Tak, zgadza się, zmieniliśmy ligę w której będziemy grać. Teraz to będzie Regionalna Liga Juniorów.

Jakie nadzieje wiążesz z występami w nowej lidze?

Na pewno będzie to okazja do nauki dla chłopaków. Nowi przeciwnicy, poziom ligi wyższy niż w sosnowieckiej. Tu już nie ma gry podwórkowej, tutaj się gra o to, by gdzieś dalej zaistnieć jako pojedynczy piłkarz. Myślę, że stać nas na podobne miejsce, co w poprzednim sezonie.

Od kiedy zaczynacie przygotowania do nowego sezonu?

Organizacyjnie już trwają. Treningi zaczynamy od pierwszego sierpnia. W ramach ogrywania zawodników przewidujemy trzy sparingi w drugiej połowie sierpnia. Przeciwnikami będą Zagłębie Sosnowiec, Ruch Chorzów, MUKP Dąbrowa Górnicza.

Czy prowadzicie nabór do gry w klubie?

Tak, jesteśmy otwarci na nowych chłopaków. Każdy może przyjść na treningi pokazać co potrafi. Poszukujemy zawodników z rocznika 96/97. Szukamy także działaczy, którzy chcieliby działać na zasadzie wolontariatu w naszym klubie. Adres kontaktowy: salos.sosnowiec@wp.pl.

Trwa plebiscyt „Sportowa Szansa 2011”

WYBIERAMY NAJLEPSZEGO MŁODEGO SPORTOWCA

43 zawodników w wieku do 21 lat zgłoszonych zostało do plebiscytu „Sportowa Szansa” 2011

organizowanego przez Fundację im. Grzegorza Dolniaka.

Na swoich faworytów można oddawać głosy korzystając ze strony internetowej www.SportowaSzansa.pl

lub wypełniając kupon plebiscytowy, zamieszczony poniżej, który należy przesłać lub dostarczyć osobiście

do Biura Fundacji im. Grzegorza Dolniaka,

ul. Sączewskiego 25, 42-500 Będzin.

Jesteśmy mile zaskoczeni tak dużym zainteresowaniem dotyczącym plebiscytu – mówi Barbara Dolniak, patron honorowy Fundacji. – Cieszymy się, że najlepszych sportowców będziemy wybierać z tak licznej grupy reprezentującej różne dyscypliny sportowe, gry zespołowe i sporty indywidualne. Są wśród nich osoby z wieloma sukcesami na swoim koncie. Są też bardzo młodzi kilkunastoletni zawodnicy, którzy z pewnością dostarczą nam w bliskiej przyszłości wielu wspaniałych wrażeń sportowych. Choć zgodnie z zasadami plebiscytu ostatecznie wyróżnionych zostanie tylko kilka osób, jestem przekonana że nasza akcja plebiscytowa jest znakomitą

i potrzebną promocją młodych sportowców. Warto ich wspierać, warto o nich mówić i warto tworzyć dla nich sportową szansę.

Na liście zgłoszonych są przedstawiciele niemal wszystkich dyscyplin sportowych od piłki nożnej, poprzez siatkówkę, hokej, pływanie, kolarstwo, judo, po tak wyjątkowe sporty, jak ultimata, futbol amerykański, czy hokej stołowy. Wśród młodych sportowców jest między innymi Krzysztof Brzozowski, kulomiot, Młodzieżowy Mistrz Olimpijski z Singapuru, a także Angelika Wątor i Marta Puda, szablistki, srebrne medalistki Drużynowych Mistrzostw Świata Juniorek w Jordani (2011) i Azerbejdżanie (2010).

Po dotychczasowym głosowaniu pierwsze miejsce na liście zajmuje Paulina Bryda, lekkoatletka uhonorowana w 2010 roku przez Polski Komitet Olimpijski „Pierwszym Kółkiem Olimpijskim”. Oddano na nią aż 1732 głosów. Na drugim miejscu uplasował się z kolei Łukasz Strzelecki, siedemnastolatek trenujący football amerykański w Klubie Futbolu Amerykańskiego Zagłębie Steelers Interpromex. To piąty zawodnik ligi w hierarchii złapanych piłek oraz przebytych yardów. Ma obecnie na swym koncie 968 oddanych głosów. Trzecia lokata należy do Angeliki Wątor z TMS Sosnowiec. Ta utalentowana i jedna z najlepszych polskich szablistek, tegoroczna srebrna medalistka Drużynowych Mistrzostw Świata Juniorów, które odbyły się w Jordani, zbrała do tej pory 946 głosów. Głosowanie w plebiscycie będzie trwać do końca sierpnia 2011 roku i z pewnością jeszcze wiele może się wydarzyć. Bierze w nim udział 43 młodych sportowców, spośród których głosujący wybiorą trzech, ich zdaniem, najlepszych. Fundacja im. Grzegorza Dolniaka przygotowuje dla nich niezwykle cenne nagrody, które zostaną wręczone podczas uroczystego zakończenia plebiscytu na początku września. (S)

LISTA ZGŁOSZONYCH KANDYDATÓW DO PLEBISCYTU

1. BIJAK MARCIN – kolarstwo – Kolarska Grupa Zagłębie Sosnowiec
2. BŁOCH BŁAŻEJ – pływanie – KS Górnik Sosnowiec
3. BOHDANOWICZ MICHALINA – pływanie – MOS CSIR Dąbrowa Górnicza
4. BRYDA PAULINA – lekkoatletyka – UKS „Skaut” Będzin
5. BRZOZOWSKI KRZYSZTOF – lekkoatletyka – kulomiot – KS Płomień Sosnowiec
6. CHURAS KAROLINA – hokej – UKS Zagłębie Sosnowiec
7. GIEC MAGDALENA – Ju Jitsu – KS Budowlani Sosnowiec
8. GŁADKI ALEKSANDRA – piłka siatkowa – MCKS Czeladź
9. JAWOREK KAMIL – boks – Dąbrowski Klub Bokserski
10. KANIA PAULINA – tenis – Chorzowskie Towarzystwo Tenisowe
11. KANTOR PIOTR – piłka plażowa – MKS Dąbrowa Górnicza
12. KASPRZYK BARTOSZ – Ultimata – Spirit on Lemon Sosnowiec
13. KATOLIK PAWEŁ – pływanie – CSIR MOS Dąbrowa Górnicza
14. KAWKA ROKSANA – lekkoatletyka – rzut młotem, pchnięcie kulą – CSIR MOS Dąbrowa Górnicza
15. KOSOWSKI MARIUSZ – Triathlon – TKKF Triathlon Dąbrowa Górnicza
16. KRAWCZYŃSKI KAROL – tenis – Górnik Bytom
17. KRZEPKOWSKI MACIEJ – piłka ręczna – SPR „Zagłębie” Sosnowiec
18. MACUTEWICZ BARTEK – piłka siatkowa – RSK Koło Sportowe Nivka
19. MAJ JAKUB – pływanie – Klub Sportowy
20. MAJDA PAULINA – koszykówka – KS JAS-FBG Sosnowiec
21. Mazurczyk Martyna – hokej stołowy – RSK Klub Hokeja Stołowego Moby Dick
22. MENTEL MICHAŁ – piłka ręczna – SPR „Zagłębie” Sosnowiec
23. MUSKAŁA RAFAŁ – hokej stołowy – RSK Klub Hokeja Stołowego Moby Dick
24. OLSZEWSKA ZUZANNA – pływanie – CSIR MOS Dąbrowa Górnicza
25. PIÓRO ARTUR – pływanie – Dorado Sosnowiec, AZS AWF Katowice
26. POPRAWA MICHAŁ – pływanie – AZS AWF Katowice
27. PUDA MARTA – szermierka – szabla – TMS Zagłębie Sosnowiec
28. RAJFURA PATRYK – piłka siatkowa – MKS MOS Interpromex Będzin
29. RECLIK PRZEMYSŁAW – hokej stołowy – RSK Klub Hokeja Stołowego Moby Dick
30. ROKITA DARIA – piłka siatkowa – MKS Dąbrowa Górnicza
31. SIWY MARCIN – piłka nożna – KS Silesia Miechów
32. ŚLOCIŃSKI DAMIAN – tenis stołowy – ZSS nr 1 Sosnowiec
33. STACHEWICZ KAMILA – piłka siatkowa – MCKS Czeladź
34. STRZELECKI ŁUKASZ – Football Amerykański – KFA Zagłębie Steelers Interpromex
35. SZUMILAS MARCIN – pływanie – RSK Koło Sportowe Nivka
36. TYLEC HUBERT – piłka nożna – KS Zagłębie S.A. Sosnowiec
37. WAWRZUSIAK DORIAN – Judo – KS Czarni Bytom
38. WĄTOR ANGELIKA – szermierka – szabla – TMS Zagłębie Sosnowiec
39. WILK ZUZANNA – tenis – Górnik Bytom
40. WOJCIECHOWSKA ALEKSANDRA – tenis stołowy – KTS Mysłowice
41. WRÓBEL MATEUSZ – taniec towarzyski – KT „Marengo” Dąbrowa Górnicza
42. ZANIEWSKA SANDRA – tenis – Chorzowskie Towarzystwo Tenisowe
43. ŻYCHOWICZ NICOLA – piłka siatkowa – MCKS Czeladź

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO MŁODEGO SPORTOWCA

kupon plebiscytowy

imię i nazwisko
sportowca

dyscyplina sportowa

miejsowość,
reprezentowany Klub

Wypełniony kupon należy wysłać na adres Biura Fundacji im. Grzegorza Dolniaka:
ul. Sączewskiego 25, 42-500 Będzin

Fundacja
im. Grzegorza Dolniaka



Patronat honorowy



Patronat medialny



Patronat medialny



Patronat medialny



Udana inauguracja na Ludowym

BENIAMINEK NA KOLANACH

Takiej inauguracji sezonu na własnym boisku oczekiwali kibice Zagłębia. Sosnowiczanie efektownie rozpoczęli zmagania sezonu 2011/2012 na Stadionie Ludowym, pokonując 4:0 beniaminka II-ligi Energetyk ROW Rybnik. Bohaterem meczu był Rafał Jankowski, nowy napastnik naszej drużyny, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.



Po porażce w Toruniu sosnowiczanie przed własną publicznością zainkasowali pierwsze punkty w tym sezonie. Na zdjęciu Marcin Sierczyński, pomocnik Zagłębia.

Zagłębiacy od początku meczu ruszyli do ataków. Aktywna była zwłaszcza dwójka Patryk Stefański – Rafał Jankowski i to właśnie po akcji tych piłkarzy padł pierwszy gol w tym spotkaniu. W 19

minucie na listę strzelców wpisał się Jankowski, który po kapitalnej wymianie podań ze Stefańskim, płaskim uderzeniem po ziemi pokonał bramkarza rywali. Jankowski w roli głównej wystąpił także w 43 minucie, kiedy

to po zagraniu Tomasza Szatana wpadł w pole karne, ale został tam powalony przez jednego z defensorów ROW-u i sędzia wskazał na „jedenastkę”. Skutecznym egzekutorem okazał się kapitan Zagłębia Marcin Lachowski i było 2:0.

Goście też mieli swoje okazje. Najbliżej szczęścia był Szymon Jary, który tuż przed końcem pierwszej odsłony przerzucił futbolówkę nad golkipierem Zagłębia, ale stracie gola zapobiegł Sławomir Jarczyk, wybijając futbolówkę zmierzającą do pustej bramki.

Początek drugiej odsłony to kolejne mocne uderzenie Zagłębiaków. W 51 minucie świetne podanie Sebastiana Domańskiego na gola zamienił Jankowski i było już 3:0. Kwadrans później kropkę nad „i” postawił Stefański, a asystę przy tym trafieniu zanotował rezerwowo Michał Cyganek. – Zapowiadałem, że w tym meczu powalczymy i jak się okazało gołostowny nie byłem. Zagraliśmy dobry mecz. Nie popadamy jednak w hurraoptyzm. Mam nadzieję, że nasz młody zespół nie wpadnie w wahanie formy – mówił po meczu Marcin Lachowski.

– Zagłębie zastrzyżyło na zwycięstwo. Zostawili więcej serca na boisku. Gra tych młodych chłopców podparta doświadczeniem starszych zawodników mogła się podobać – mówił Damian Galeja, trener Energetyka na pomeczowej konferencji.

Kolejny mecz sosnowiczanie rozegrają już w najbliższą sobotę. Tym razem na Ludowy zawita kolejny beniaminek Calisia Kalisz. Początek meczu 16.30.

PRZEMYSŁAW KUBIAK

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – ENERGETYK ROW RYBNIK 4:0 (2:0)

BRAMKI: 1:0 Jankowski 19., 2:0 Marcin Lachowski 42. – karny, 3:0 Jankowski 51., 4:0 Stefański 66.

ZAGŁĘBIE: Miszczuk – Sroka, Madej, Jarczyk, Ryndak – Domański (59. Bernas), Sierczyński (79. Marcin Strojek), Szatan (55. Cyganek), Lachowski, Stefański – Jankowski (70. Koźmiński)
ENERGETYK: Paś – Cieślak, Miłtura, Pacholski, Wrześniak – Jary (56. Kosteci), Wójcik (27. Stryczek), Bonk, Andraszak, Wieczorek – Gładkowski (56. Gajewski).



MEDALE NA KOLARSKIM TORZE



Znakomity start Eugenii Bujak podczas rozgrywanych w Portugalii Mistrzostw Europy w kolarstwie torowym. Zawodniczka Grupy Kolarskiej Zagłębie Sosnowiec sięgnęła po dwa medale, srebro w drużynie i brąz w zmaganiach indywidualnych.

Nasza zawodniczka wspólnie z Katarzyną Pawłowską oraz Małgorzatą Wojtyrą w wyścigu na 3 km na dochodzeni w kategorii do lat 23 zdobyła srebrny medal w zmaganiach drużyn. Po złoto sięgnęły zawodniczki z Wielkiej Brytanii, a na trzeciej pozycji uplasowały się reprezentantki Rosji.

Portugalska Anadia okazała się dla naszej zawodniczki podwójnie szczęśliwa, gdyż Bujak wywalczyła także brązowy medal w wyścigu na 3 km w kategorii do 23 lat. Jej reprezentacyjna koleżanka, Katarzyna Pawłowska, wywalczyła srebrny medal. Jest to wielki sukces obu zawodniczek i reprezentacji. Po tytuł mistrzyni Europy w tej konkurencji sięgnęła Brytyjka Laura Trott. (KP)

SPORT W SKRÓCIE

- Hokej. Zawodnicy Zagłębia rozpoczęli przygotowania na lodzie. Z drużyną trentiją dwaj doskonale znani w Sosnowcu zawodnicy: Martin Opatovsky i Anton Lezo, którzy w przeszłości bronili już barw naszego klubu. Dziś sosnowiczanie rozegrają pierwszy sparing. Rywale naszego zespołu będzie JKH Jastrzębie. Początek meczu o godz. 18.00 na Stadionie Zimowym w Sosnowcu. 9 sierpnia rywalem Zagłębia będzie Cracovia. To spotkanie także o 18.00 w Sosnowcu.
- Piłka nożna. Czarni testują. Trener IV-ligowca Jerzy Grabara chciałby mieć u siebie piątkę niżej wymienionych graczy. Są nimi: Mateusz Dreszer, Sebastian Płaziński, Andrzej Wściubiak, Damian Nowak, Robert Tomczyk.
- Piłka nożna. Sebastian Hepo wraca na Nivkę. 24-letni obrońca grający ostatnio w Zagłębiaku Dąbrowa Górnicza w przyszłym sezonie ponownie będzie bronił barw AKS-u. Wcześniej do zespołu wrócił Kamil Korepta. Niwczanie finalizują także transfery Damiana Miłki, Adriana Gałuszki, Bartosza Mizi i Łukasza Leśniewskiego.
- Lekkaatletyka. Słaby start sosnowiczanie podczas zawodów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która odbyła się w Płocku. Reprezentanci MKS MOS Płomień wywalczyli tylko jeden medal, brązowy, który przypadł w udziale sztafecie 4x100 m w składzie: Przemysław Kubanek, Rafał Kubański, Jacek Kabaciński oraz Krzysztof Adamczyk. (KP)

KOLEJNE CZARNE PASY

W Krakowie odbył się 38 Wschodnioeuropejski Obóz Karate Kyokushin. Wydarzenie to miało szczególny wymiar dla karateków Dąbrowskiego Klubu Karate. Aż trzech instruktorów DKK przystąpiło do egzaminu na mistrzowskie stopnie. Klub, obchodzący jubileusz XXV-lecia działalności, ma już w swych szeregach sześciu karateków z czarnym pasem, w tym również ten, który zdobyć najtrudniej.

Egzamin na czarny pas w karate kyokushin, to ekstremalny wysiłek, wymagający niezwykłej odporności fizycznej i psychicznej. Szeroki zakres wymagań egzaminacyjnych na stopnie mistrzowskie powoduje, że egzamin podzielony jest na dwa dni. Pierwsza część egzaminu, to morderczy pięciogodzinny trening, sprawdzający poziom sprawności i technicznego za-

awansowania karateków. W drugim dniu sprawdzane są umiejętności walki. Każdy uczestnik egzaminu stoczył od 30 do 60 dwuminutowych walk, w zależności od stopnia, na który zdawał – podkreślają karatecy DKK.

Sensei Artur Sroka zdobył 4 dan, czarny pas z czterema złotymi belkami, odzwierciedlający najwyższy poziom zaawansowania technicznego

i fizycznej odporności. W karate Kyokushin, stopnie powyżej 4 dan przyznawane są wyłącznie za szczególne zasługi i wkład na rzecz rozwoju karate. Swoje czarne pasy zdobyli również doświadczeni dąbrowscy instruktorzy Radosław Ścislicki i Marek Wywiał. Potwierdzili oni tym samym najwyższą jakość szkolenia, którą oferuje Dąbrowski Klub Karate. W sumie trójka

uczestników krakowskiego egzaminu posiada ponad 70 lat doświadczenia w karate!

– Kilka miesięcy temu zastanawiałem się jak godnie uczcić jubileusz Dąbrowskiego Klubu Karate i oddać hołd wszystkim osobom, które tworzyły ten klub przez minione ćwierćwiecze – mówi sensei Artur Sroka, 4 dan, Prezes Dąbrowskiego Klubu Karate. – Przygotowania do egzaminu były bardzo intensywne, od kilku miesięcy trenowałem od dwóch do trzech razy dziennie, podporządkowując życie prywatne i zawodowe temu wyzwaniu. Na szczęście nie zabrakło wyrozumiałości rodziny i wsparcia przyjaciół – dodaje.

Wschodnioeuropejski Obóz Karate Kyokushin od lat organizuje Krakowski Klub Kyokushinkai z shihan Andrzejem Drewniakiem (7 dan) na czele.

Treningi w trakcie czterodniowego obozu tradycyjnie prowadzili zaproszeni goście. W tym roku był to shihan Antonio Pinero (7 dan) oraz shihan Javier Lezcano, Mistrz Świata w kata oraz Mistrz Europy w kumite. W tym roku szczególny akcent położono na interpretację oraz poprawność stosowania poprawnych technik karate w odniesieniu do treningu kata oraz walk kumite.

Dąbrowski Klub Karate prowadzi zajęcia sportowe w różnych grupach wiekowych, na różnych stopniach zaawansowania. Przez całe wakacje można spróbować swych sił w karate, w ramach bezpłatnych zajęć Letniej Akademii Karate. Zajęcia prowadzą doświadczeni instruktorzy. Więcej informacji na temat działalności Dąbrowskiego Klubu Karate na stronie: www.terminatus.pl (KP)

ogłoszenia drobne

PRACA

ZATRUDNIMY operatora kierowcę z kat. C – wywrotka. Tel. kont: 505 007 130 (2091/31)

ZATRUDNIMY operatora ładowarkę Ł-34, operatora spycharki klasa 1, kierowcę z kat. C. Miejsce pracy: Piekary Śląskie- Zakład Produkcji Kruszyw Drogowych Tel. Kont. 500 156 096 (2086/31)

MŁODZIEŻOWE BIURO PRACY

Oferty dostępne również na stronie internetowej: www.mbp.ohp.pl. Szczegółowych informacji można zasięgnąć od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.00 w Młodzieżowym Biurze Pracy, Filia Sosnowiec, ul. Rzeźnicza 12, tel. 32/297 87 30 wew. 108, e-mail: ohap@interia.pl

OPERATOR wózka widłowego - Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, 3 zmiany, 9 zł brutto/h, chęć do pracy, doświadczenie, uprawnienia do obsługi wózków widłowych - 18-35

KONTROLER Jakości - Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, 7,08 zł brutto/h, 8h, umowa zlecenie - 18-26

SPAWACZ MAG - Sosnowiec, pełen etat / 3 zmiany, umowa o pracę na czas określony, uprawnienia MIG/MAG, doświadczenie na w/w stanowisku, gotowość do podjęcia pracy w systemie trzyzmianowym, mile widziana znajomość rysunku technicznego, opawanie ręczne, obsługa maszyn. Zatrudnienie w stabilnej firmie produkcyjnej - 18-35

PAKOWACZ - Sosnowiec, 40 h/tydzień, umowa zlecenie, 8,00zł brutto + premia uznaniowa, aktualna książeczka sanepidowska - ewentualna gotowość do wyrobienia zdolności manualne, dyspozycyjność, mile widziana na podobnym stanowisku - 18-35

PRACOWNIK INWENTARYZACJI - woj. śląskie, 10 zł brutto/h, umowa zlecenie, osoby do 26 roku życia mające status ucznia lub studenta - 18-26

BARMAN/BARMANKA - Sosnowiec - Pogoń, 6-10 zł netto/h, umowa zlecenie, ks. sanepidowska, miła aparacja, prezenacja, chęć do pracy, komunikatywność, punktualność, Praca w eleganckiej restauracji wyłącznie dla studentów - 21-26

DOSTAWCA PIZZY - Sosnowiec, wynagrodzenie stawka godzinowa + opłata za kurs, umowa zlecenie, Książeczka sanepidowska, prawo jazdy kat. „B”, własny samochód, ew. własny skuter - 18-35

PRACOWNIK produkcji - Dąbrowa Górnicza - Strzemieszce, 3 zmiany / system 4-brygadowy, 10,15 brutto/h + premia, sprawność fizyczna - 18-3

KUCHARZ - Sosnowiec, umowa zlecenie, 6-8 h dziennie/ zmiany, książeczka sanepidu, chęć do pracy - 18-26

BARMANKA-KASJERKA - Sosnowiec, 6-8 h dziennie/zmiany, umowa zlecenie, książeczka sanepidowska, umiejętność obsługi kasy fiskalnej, dobra organizacja pracy - 18-26 dostawca potraw- Sosnowiec, umowa zlecenie, książeczka sanepidowska, może być student, osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności, emeryt, rencista, doświadczenie w prowadzeniu samochodu, prawo jazdy B, praca 3 dni w tygodniu, proponowane wynagrodzenie 50 zł/ dzień - 20-40

DOSTAWCA POTRAW na skuter firmowy - Sosnowiec, umowa zlecenie, książeczka sanepidu (ew. gotowość do jej wyrobienia), ruch ciągły w godzinach otwarcia lokalu 10.00 - 24.00/1.00, osoby niepełnoletnie - zgoda rodziców i karta rowerowa, dobra znajomość miasta. Praca na dłuższy okres, nie tylko wakacje - 16-35

PRACOWNIK CALL CENTER (szkolenie) - woj. śląskie, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie 1000 zł/m-c oraz pokrycie kosztów dojazdu na szkolenie i praktyki zawodowe. Szkolenie z zakresu zasad telepracy w tym komputerowych baz danych, odbycie profesjonalnych praktyk zawodowych umożliwiających na bycie praktycznych umiejętności związanych z pracą w Call Center. Pracodawca zapewnia indywidualne doradztwo zawodowe i psychologiczne, uczestnictwo w szkoleniach, odbycie profesjonalnych praktyk zawodowych. 18-26

PRACOWNIK MAGAZYNOWY - Myslowice, 9 zł brutto/h (+ system premiowy), umowa o pracę, praca w systemie zmianowym (2 zmiany), wykształcenie min. zawodowe, praca tymczasowa, obowiązki: wykonywanie czynności kompletacji zamówień, załadunek i rozładunek towarów, pakowanie i przepakowywanie, przygotowanie towarów do wysyłki zgodnie ze specyfikacją, zapewnienie właściwego obiegu dokumentacji magazynowej, obsługa wózka widłowego. Wymagania: książeczka sanepidowska, badania psychotechniczne, uprawnienia do obsługi wózków widłowych (jezdniowych), podstawowa obsługa komputera i skanera - 18-35

KASJER - Sosnowiec lub okoliczne miasta, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, aktualna książeczka sanepidowska. Zapewnione szkolenie kasjer-skie - 18-35

TELEMARKETER- Katowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 8 h/dziennie, proponowane wynagrodzenie 5 zł netto/h, dobra dykcja - 18-35

KASJER w marketce spożywczej - Katowice, Sosnowiec, umowa zlecenie wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie 7,30 osoba ucząca się, 6,80 osoba nieucząca się, aktualna książeczka sanepidowska, doświadczenie w pracy kasjera mile widziane - 18-35

DORADCA BIZNESOWY - telemarketer dla T-Mobile - Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie prowizyjne, dobra dykcja, komunikatywność, poprawna polszczyzna - 18-35

POMOCNIK pracownika budowlanego - Sosnowiec, Katowice, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny wymiar czasu pracy, proponowane wynagrodzenie 1386,00 + godz. akordowa, przy wykształceniu podstawowym- ukończony kurs z zakresu budownictwa, murarz, tynkarz, znajomość w zakresie stosowania systemów dociepleń, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości powyżej 3 metrów, orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności, udokumentowany min. 1 rok staż pracy - 18-35

PRACOWNIK budowlany - Sosnowiec, Katowice, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny wymiar czasu pracy, proponowane wynagrodzenie 1386,00 + godz. akordowe, przy wykształceniu podstawowym - ukończony kurs z zakresu budownictwa, murarz, tynkarz, znajomość w zakresie stosowania systemów dociepleń, mile widziane uprawnienia do montażu rusztowań budowlano-montażowych, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości powyżej 3 metrów, udokumentowany staż pracy min. 1 rok - 18-35

DOSTAWCA - Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy 1/2 etatu, proponowane wynagrodzenie za każdy kurs + 8,30 brutto za godzinę, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepidu (ewentualnie gotowość do jej wyrobienia) - 18-30

KASJER - Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy 1/2 etatu, proponowane wynagrodzenie 10 zł brutto/h, książeczka sanepidu (ewentualnie gotowość do jej wyrobienia) - 18-35

TELEFONICZNY Doradca Klienta - Telemarketer- Sosnowiec, umowa zlecenie wymiar czasu pracy 3/4 etatu, proponowane wynagrodzenie 100-1200 zł netto+ prowizja, znajomość obsługi komputera, płynność wypowiedzi, umiejętność pracy w grupie, komunikatywność, wymagany staż pracy 1 miesiąc. Mile widziane doświadczenie w obsłudze klienta - 18-35.

PRACOWNIK restauracji (w tym praca na kuchni, kasjer, prace porządkowe) - Czeladź, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy 3/4 1/2, proponowane wynagrodzenie 8,40 brutto/godzinę, wymagana książeczka sanitarno-epidemiologiczna, poszukujemy młode, energiczne osoby, mogą być uczące się dziennie - praca w weekendy - 18-35

PRZEDSTAWICIEL Handlowy (spotkania z klientami) - Katowice i miasta sąsiednie, umowa o dzieło, wymiar czasu pracy pełen etat, proponowane wynagrodzenie 2-3 tys. zł, komunikatywność, wysoka kultura osobista, umiejętność pracy w grupie, inicjatywa, zaangażowanie, dyspozycyjność w godzinach 13.00-21.00, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie komunikatywnym - 18-35

PRACA w marketingu i sprzedaży - fundraiser - Katowice, miasta sąsiednie, umowa o dzieło, wymiar czasu pracy pełen etat, proponowane wynagrodzenie 2000-3000 zł brutto/m-c, osoby o wyjątkowo rozwiniętych umiejętnościach interpersonalnych, uczciwe, samodzielne i dobrze zorganizowane, entuzjastyczne i ambitne, dyspozycyjne od poniedziałku do piątku w godzinach 11.30-21.00, dla osób kandydujących do programu menagerskiego wymagana znajomość j. angielskiego na poziomie dobrym, mile widziane dośw. w obsłudze klienta - 18-35

PRACOWNIK obsługi klienta w restauracji-Dąbrowa Górnicza - centrum, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy niepełny, proponowane wynagrodzenie 8,30 brutto, książeczka sanepidowska, oferta kierowana jest również do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności - 18-35

PRACOWNIK kuchni - Dąbrowa Górnicza - centrum, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy niepełny, proponowane wynagrodzenie 8,30 brutto, książeczka sanepidowska, oferta kierowana jest również do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności. 18-35

SZWACZ - Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy pełny, osoby po szkole odzieżowej, proponowane wynagrodzenie 6,50 brutto/godz, zdolności manualne - 18-35 K/M B

DORADCA Zawodowy - Dąbrowa Górnicza, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, atrakcyjny system wynagrodzeń, wykształcenie wyższe, doświadczenie w pracy w doradztwie zawodowym oraz prowadzeniu badań, wiedza i doświadczenie z zakresu metodologii, planowania, organizacji, przeprowadzania badań ewaluacyjnych/społecznych, mile widziane doświadczenie w prowadzeniu szkoleń, umiejętność organizacji pracy własnej, mile widziana znajomość j. angielskiego, kreatywność, inicjatywa, innowacyjność, dynamizm w działaniu, zaangażowania, entuzjazm do pracy, dokładność, terminowość, wysoka kultura osobista, umiejętność pracy w zespole - 25-35

ZBIÓR wiśni- Busko Zdrój, umowa o dzieło, wymiar czasu pracy 7.00-19.00, proponowane wynagrodzenie akord, sprawność fizyczna. Zapewnione zakwaterowanie - 18-35.

KONSULTANT telefoniczny ds obsługi klienta - Katowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy pełny wymiar/ dwie zmiany 9-15; 14-20, proponowane wynagrodzenie 7,50 brutto + wysokie prowizje, podstawowa obsługa komputera, mile widziane doświadczenie w branży call center - 18-35 .

ASYSTENTKA biura- Dąbrowa Górnicza, 1 miesięczna umowa zlecenie (25.07-24.08) pełen etat, wyksz. min. średnie kierunkowe, preferowane wyższe, bardzo dobra znajomość j. angielskiego, znajomość j. niemieckiego lub włoskiego będzie dodatkowym atutem, bardzo dobra organizacja pracy własnej, planowanie, kontrolowanie, realizacja prowadzonych zadań, życzliwość i uprzejmość w kontaktach międzyludzkich, dobra znajomość Pakietu Office - 18-35

STAŻYSTA działu jakości - Dąbrowa Górnicza, umowa stażu+umowa zlecenie, pełen etat, wyksz. wyższe lub ostatnie lata studiów technicznych, dobra znaj. j. angielskiego, znaj. j. niemieckiego będzie dodatkowym atutem, mile widziana znajomość wymagań ISO TS 16949, znaj. narzędzi i metod rozwiązywania problemów, znaj. rys. technicznego i technik pomiarowych, umiejętność pracy w zespole, orientacja na zadania i cele, samodzielność - 18-35

PRACOWNIK działu obsługi klienta - Sosnowiec, umowa o pracę, na początek brutto, b. dobra znaj. j. angielskiego + francuski lub niemiecki - 18-35

SERWISANT instalacji chłodniczo klimatyzac. - woj. śląskie i inne, b. atrakcyjne wynagrodzenie, SEP powyżej 1 kV, min. 1 rok doświadczenia, zapewniony służbowy - 18-35

CIEŚLA, zbrojarz - woj. śląskie, umowa o pracę, na początek 11 zł brutto/h + premia, min. 4 lata doświadczenia - 18-35

PRACOWNIK magazynu - Czeladź, przygotowywanie zamówień dla klientów, pomoc przy załadunku/rozładunku samochodów dostawczych, kontrola dostaw, praca w systemie 3 zmianowym, wymagane dośw. na podobnym stanowisku, status ucznia lub studenta będzie dodatkowym atutem, dyspozycyjność od poniedziałku do piątku - 18-35

OPERATOR gietarki CNC - Myslowice, wykształcenie techniczne, umiejętność czytania schematów montażowych lub rysunków technicznych, mile widziany ukończony kurs operatora obrabiarek sterowanych numerycznie, doświadczenie w pracy przy maszynach CNC do obróbki metalu (głównie przy procesach gniecia i ciecicia), zdolności manualne, wyobraźnia przestrzenna - 18-35

MONTER rurociągów przemysłowych - Jaworzno, wykształcenie średnie techniczne, umiejętność czytania dokumentacji technicznej (pref. rysunek izometryczny), mile widziane dośw. w pracy na podobnym stanowisku, dyspozycyjność od poniedziałku do piątku. Opis: technologiczne prace montażowe zgodnie z wytycznymi przedstawionymi na rysunku technicznym, prace wykonywane na hali, a następnie montażu u klienta (np. w zakładzie produkcyjnym) - 18-35

PRACOWNIK linii produkcyjnej- Katowice Szopienice, praca w systemie 2 zmianowym przy produkcji artykułów spożywczych, obsługa maszyn produkcyjnych, nadzór nad prawidłowością pracy maszyn i urządzeń, kontrola jakości gotowych produktów, pakowanie, przygotowywanie zamówień dla klienta, wymagana książeczka sanepidu, dośw. w pracy na podobnym stanowisku, najlepiej w dużej międzynarodowej firmie produkcyjnej jako ślusarz, mechanik, wyksz. średnie techniczne, dysp. od poniedziałku do piątku - 18-35

MAGAZYNIER - Myslowice, praca w systemie 2 zmianowej dla szwedzkiej firmy, kontrola jakościowa i ilościowa dostarczanych komponentów, odpowiedzialność za rozładunek i załadunek samochodów dostawczych, przygotowywanie zamówień dla klientów, wyksz. średnie, uprawnienia do obsł. wózków widłowych, dośw. na dużym magazynie, umiejętność obsługi nowoczesnego programu zarządzania gospodarką magazynową np. SAP - 18-35

EKSPEDIENT/-KA - Myslowice, obsługa klientów sklepu, udział w inwentaryzacjach, kontrola stanów magazynowych i sporządzania zamówień, dbałość o ekspozycję i czystość na stanowisku pracy, dośw. na podobnym stanowisku (mile widziana w branży mięsno-wędliniarskiej), ks. sanepidu, komunikatywność, um. obsł. kasy fiskalnej - 18-35

POMOCNIK elektromechanika - Dąbrowa G., prace serwisowe, konserwatorskie silników maszyn i urządzeń, dośw. na stanowisku elektromontera lub elektromechanika, dysp. od poniedziałku do piątku, samodzielność, odpowiedzialność - 18-35

MAGAZYNIER - Będzin, praca w systemie 3 zmianowym dla znanej firmy, kontrola jakościowa i ilościowa dostarczanego towaru, rozładunek i załadunek samochodów dostawczych, przygotowywanie zamówień dla klientów, wyksz. średnie, uprawnienia do obsł. wózków widłowych, ks. sanepidu, dośw. w pracy na magazynach będzie dodatkowym atutem - 18-35

PRAKTYKI absolwentkie Sosnowiec, przeprowadzanie wstępnych rozmów telefonicznych z kandydatami, preselekcja aplikacji i administrowanie bazą danych klientów, udzielanie informacji kandydatom na temat aktualnych ofert pracy, prace administracyjno-biurowe, zainteresowanie dziedziną Human Resources, dociekliwość, umiejętność docierania do informacji, wysokie zdolności interpersonalne i otwartość na wyzwania, dobra organizacja pracy, zdolność aktywnego słuchania - 18-35

SPAWACZ (MIG/MAG/TIG) - Myslowice, praca w systemie 3 zmianowym dla szwedzkiej korporacji, spawanie blach stanowiących elementy obudowy maszyn przemysłowych - stal węglowa 1-4 mm, stal nierdzewna 0,8-2 mm, blachy wykonane z aluminium 1-3 mm (detale), wyksz. średnie techniczne, aktualne uprawnienia do spawania metodą MIG, MAG, TIG (wystarcza podstawowe), dośw. w spawaniu stali nierdzewnej oraz aluminium, dysp. od poniedziałku do piątku, b. dobra znaj. rys. technicznego - 18-35

OPERATOR wtryskarki i montażu- Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat (praca na okres 2 tygodni), proponowane wynagrodzenie 9 zł brutto/h, doświadczenie w pracy na produkcji (branza automotive), gotowość do podjęcia pracy w systemie zmianowym (4 brygady), sumienność, rzetelność, zaangażowanie- 18-35

MAGAZYNIER - Sosnowiec, Umowa zlecenie, Wymiar czasu pracy 8.00 - 16.00, proponowane wynagrodzenie 10 - 11 zł brutto, książeczka sanepidu, sprawność fizyczna, dobre zdrowie, dyspozycyjność, obowiązki: rozładunek kontenerów, wyładanie paczek, układanie na palecie, foliowanie, przewiezienie towaru do strefy ładunku - 18-35

INSTALATOR - Katowice i miasta ościennie, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy od poniedz. do piątku w godz. 7.00 - 21.00, proponowane wynagrodzenie 20 zł brutto za każdy podłączony modem + zwrot kosztów za paliwo+wykształcenie techniczne, własny samochód - pracodawca pokrywa koszty benzyny - zgodnie z ustawą, praca związana również z przeniesieniem kartonu o wadze 10 kg -18-35 B

PRACOWNIK call center/obsługa klienta- Katowice (centrum), umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 2 zmiany (8-14; 14-21), proponowane wynagrodzenie na początek 8,50 brutto/h + prowizje, wykształcenie min. średnie, doświadczenie w kontaktach z klientami, nienaganna dykcja, miły głos, umiejętność podejmowania decyzji, zaangażowanie w wykonywaną pracę, mile widziani studenci, osoby pełnoletnie (najlepiej studenci zaoczni) -18-35

MONTER/-KA sprzętu AGD- Siewierz, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełen etat, proponowane wynagrodzenie w okresie próbnym (pierwszy miesiąc) 1470 zł brutto + premia regulaminowa, chęć do pracy, zdolności manualne, umiejętność pracy w grupie, rozważa, rozważa, spostrzegawczość, dokładność. Umowa o pracę tymczasowa, po okresie próbnym stawka miesięczna 1750 brutto + premia regulaminowa. Zapewniony przewóz pracownicy z Sosnowca, Zawiercia, Kozięglów, Myszkowa i Mrzygłodu - 18-35

MAGAZYNIER + osoby do konfekcjonowania - Dąbrowa Górnicza, umowa na czas wyk. określonej pracy, wymiar czasu pracy 1 zmiana 8.00 - 16.00, proponowane wynagrodzenie panie - konfekcjonowanie: 10 zł brutto/h; Panowie - kontenery: 1 zł brutto/h, książeczka sanepidu, sprawność fizyczna, dyspozycyjność, osoby uczące się - praca na wakacje- 18-26

KASJERKA- Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie 6 zł netto + premia, Książeczka sanepidowska - 18-30

ANKIETER - Katowice i region Śląska, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy bez limitu - zależna od przeprowadzanych ankiet, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, osoby kontaktowe - 18-26

PRACOWNIK PRODUKCJI - Siewierz, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy pełny etat/3 zmiany, proponowane wynagrodzenie ok. 1200 zł netto/m-c, dyspozycyjność. Operator prasy hydraulicznej - 18-35

SPRZEDAWCA w dziale spożywczym - Sosnowiec-Zagórze, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 8h/ II zmiany, proponowane wynagrodzenie 7 zł brutto/ h, książeczka sanepidu, doświadczenie - 18-26

TELEFONICZNY doradca klienta - Sosnowiec, Katowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy elastyczne godziny pracy, proponowane wynagrodzenie godzinowe i premie, system profesjonalnych szkoleń oraz stałe wsparcie trenerów. Praca w call center na dział ING oraz Play - 18+

PRACOWNIK myjni - Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 6 - 8 h/dziennie, proponowane wynagrodzenie prowizyjne, uczciwość, pracowitość, chęć do pracy, odpowiedzialność, brak problemów alkoholowych - 18+

EKSPEDIENTKA w dziale mięsnym - Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia na rozmowie kwalifikacyjnej, proponowane wynagrodzenie na rozmowie kwalifikacyjnej, książeczka sanepidu, wymagane doświadczenie w branży mięsnej, grupa inwalidzka - 20-35

DORADCA handlowy - Myslowice, Katowice, Sosnowiec, Dąbrowa G., Czeladź, Chorzów, Ruda Śl., umowa zlecenie, wymiar czasu pracy elastyczny, proponowane wynagrodzenie 1000 - 4000, zdolności interpersonalne, praca w rozwijającej się firmie oferującej usługi internetowe - 18-35

PRZEDSTAWICIEL - teren woj. śląskiego, umowa agencyjna, wymiar czasu pracy do uzgodnienia, proponowane wynagrodzenie na rozmowie kwalifikacyjnej, komunikatywność, kreatywność, odpowiedzialność, samodzielność, mile widziane doświadczenie w pracy z klientem - 18-35

KELNERKA - Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy weekendy, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, obsługa kasy fiskalnej, komunikatywność, doświadczenie, książeczka sanepidu- 18-24

USŁUGI

NAPRAWA PRALEK, ŁODÓWEK, ZMYWAREK, KUCHENEK, ul. Kierocińskiej 20, tel.: 32 641 30 85. (2076/31)

AGENT OCHRONY - kursy do licencji, raty, praca, (32) 2032701, 605294324, www.grom-ochrona.pl (2056/31)

TOKARSTWO. TEL: 501 93 68 63 (1052/31)

BIURO matrymonialne, tel. 506985559 (2087/31)

PRZEPROWADZKI, 203 47 45 15/10/21

REMONTY DACHÓW, 203 47 45 10/21/31

Zakład Pogrzebowy ORFEUSZ
ul. Wojska Polskiego 24,
41-200 Sosnowiec
tel. 32 299-14-44,
604-287-884, 600-390-300 15/10/2009/31

EDUKACJA

„SZKOŁA ANTYTERRORYZMU I OCHRONY „GROM” - nowy nabór, wpisowe 0 zł. Katowice tel: (32) 203-27-01, 605-294-324, www.grom-ochrona.pl. (2089/31)

KOMUNIKATY

POSZUKUJE osoby, która dnia 9.06 odwoziła mnie moim samochodem marki Peugeot. SPRAWA PILNA, tel. 503 07 11 66 (2092/31)

TOWARZYSKIE

PATRYCJA, Sosnowiec, 504-480-233 (2086/31)



Adres redakcji:
41-200: Sosnowiec, ul. 3 Maja 11,
tel. 32/265-00-05, 32/263-89-78
e-mail:
redakcja@wiadomoscizaglebia.pl
www.wiadomoscizaglebia.pl

Wydawca: WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS,
ul. Kilińskiego 43, 41-200 Sosnowiec.
Redaktor naczelny: Jadwiga Krzeszowiec
Zespół: Piotr Celej, Arkadiusz Kaczor,
Magdalena Kłobusek, Izabela Kieliś,
Milena Nykiel, Ilona Pawłowska,
Krzysztof Połaczekiewicz,
Przemysław Ruta, Teresa Szczepanek
DRUK: „AGORA” - POLIGRAFIA Sp. z o.o.,
43-110 Tychy, ul. Towarowa

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „WIADOMOŚCI ZAGŁĘBIA”
Ogłoszenie można zamówić:
Internetowo:
sylwia.celadyn@wiadomoscizaglebia.pl,
katarzyna.mlynek@wiadomoscizaglebia.pl
telefonicznie: tel: (32) 290 55 50,
(32) 266 40 01, fax: (32) 266 40 01
osobiście:
W siedzibie Biura Reklam i Ogłoszeń,
Sosnowiec, ul. 3 Maja 11,
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00

Tygodnik „Wiadomości Zagłębia”
można zamówić
w prenumeracie w „Ruch” S.A.
Zamówienie składamy
w cyklach kwartalnych
do dnia 5 miesiąca
poprzedzającego kwartał.
Szczegółowe informacje
pod nr. tel. 32/60-19-265,
32/60-16-266, 32/60-19-276

konkursy/reklama

KONKURS AVON

Satynowa miękkość

Najlepsze, co możesz podarować swojej skórze to prawdziwie zmysłowa gładkość. Osiągniesz ją dzięki dwufazowym olejkom do ciała „Satynowa miękkość” marki Avon. Sprawiają one, że Twoja skóra będzie kusić pięknem bez miary.

Wyjątkowe olejki do ciała dzięki swojej podwójnej formule nie tylko sprawiają, że skóra będzie odpowiednio nawilżona, ale również przywrócą ciału fantastyczną delikatność i jedwabistą gładkość.

Dwufazowa formuła, oparta na bazie dobroczynnie działających składników, uaktywnia się po wstrząśnięciu. Górna warstwa olejku z witaminami, masłem shea i szarłatem głęboko nawilża skórę. Dolna warstwa natomiast, dzięki jedwabistemu olejowi, nadaje skórze rozkoszną miękkość oraz satynową gładkość. Skóra otulona niezwykle pachnącym olejkiem zniwala pięknem i zmysłowym blaskiem.

Zaletą kosmetyku jest to, że szybko się wchłania i nie pozostawia tłustej warstwy na skórze.

Olejki do ciała „Satynowa miękkość” to nagroda w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: Jakie działanie ma dolna warstwa olejku uaktywniająca się po wstrząśnięciu?

Na odpowiedzi przesłane na kartkach pocztowych opatrzonych winietką „Konkurs AVON” lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 (wejście od ulicy Warszawskiej) czekamy do 8 sierpnia 2011 r.

W konkursie z „WZ” numer 30 OLEJKI DO CIAŁA „SATYNOWA MIĘKKOŚĆ” MARKI AVON wylosowały: KAMILA JANICKA – Będzin, MARIA TANASIEWICZ – Czeladź. Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 2.08.2011 r. do 8.08.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00.



KONKURS ORIFLAME

Makijaż na wakacje!



Przepiękne laguny, błękitne morze, piaszczysta plaża, gorące słońce, palmy i tropikalna atmosfera... To one były inspiracją dla światowych kreatorów mody na nadchodzące lato. Również wizażysta gwiazd, Jonas Wramell, zachwycony rajsłymi plażami, stworzył wakacyjną kolekcję do makijażu dla kobiet – Blue Lagoon Oriflame.

Kolekcja składa się z brązującego pudru, cieni do powiek oraz błyszczków. Błyszczki zostały wzbogacone witaminą A, E oraz F, aby nawilżyć usta i chronić je przed wysuszeniem. Dodatkowo, zawierają filtry UV, które chronią delikatną skórę ust przed słońcem. Dzięki kokosowemu smakowi w mgnieniu oka można będzie przenieść się na gorącą, tropikalną plażę.

Brązujący puder Oriflame Beauty Terracotta – jedwabista konsystencja i lekkie, brązowe pigmenty dopasowują się do każdego typu karnacji. Faktura pudru imituje pofalowaną i spaloną słońcem plażę.

Cień do powiek w kredce Oriflame Beauty Blue Lagoon – idealnie gładki o kremowej konsystencji i długotrwałym działaniu. To esencja lata w dwóch zachwycających odcieniach – turkusowym i brązowym. Może być stosowany jak kredka lub jak cień do powiek.

Błyszczek do ust Oriflame Beauty Blue Lagoon – błyszczek do ust Blue Lagoon z witaminami A, E i F, które pomagają chronić usta. Ma kokosowy smak. Niezwykły błysk i filtr UV 10 w atrakcyjnej, przezroczystej tubce ze złotym nadrukiem Blue Lagoon. Idealnie się rozprowadza.

Uzupełnieniem makijażu są akcesoria Blue Lagoon Oriflame, Pareo, torba oraz piękny turkusowy naszyjnik.

ORIFLAME
S W E D E N

Kosmetyki Oriflame
dostępne są wyłącznie u konsultantów,
kontakt: 0-801 122 000, www.oriflame.pl

Kolekcja do makijażu Oriflame to nagroda w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: JAKĄ NAZWĘ NOSI WAKACYJNA KOLEKCJA DO MAKIJAŻU DLA KOBIECY?

Na odpowiedzi przesłane na kartkach pocztowych opatrzonych winietką „Konkurs ORIFLAME” lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 (wejście od ulicy Warszawskiej) czekamy do 8 sierpnia 2011 r.

KONKURS MIRACULUM

Tanita Effective

Z myślą o kobietach, które mają skórę wrażliwą, powstała seria Tanita Effective z formułą Sensitive. Dzięki zawartości składników łagodząco-kojących, produkty pozwalają cieszyć się gładką, wydepilowaną skórą bez odczuwania jakichkolwiek podrażnień podczas oraz po zabiegu depilacji. Seria składa się z 4 produktów.

OWOCOWY KREM DO DEPIŁACJI

Krem stworzony na bazie naturalnych składników aktywnych, o świeżym, cytrynowym zapachu. Zapewnia skuteczną i łagodną depilację włosów, nawet w delikatnych partiach ciała, takich jak pachy i okolice bikini. Ekstrakt z aloesu i alantoina wygładzają naskórek, natomiast d-pantenol koi podrażnienia, nadaje skórze wyjątkową miękkość.

OWOCOWY WOSK DO DEPIŁACJI CIAŁA

Preparat o nowej formule i odświeżającym, owocowym zapachu. Pasty dobrze przylegają do skóry, dzięki czemu dokładnie usuwają nawet 2 mm włoski. Dzięki zastosowaniu olejku z drzewa herbacianego skóra po depilacji jest nawilżona, elastyczna i idealnie gładka. W zestawie znajdują się chusteczki zmywające pozostałości wosku i pielęgnujące skórę.

OWOCOWY WOSK DO DEPIŁACJI TWARZY

Preparat, dzięki formule Sensitive, polecany jest do skóry wrażliwej. Szybko i skutecznie usuwa włoski z delikatnych partii twarzy. Zawiera olejek z drzewa herbacianego, który łagodzi wszelkie podrażnienia i zaczerwienienia. Regularne stosowanie wosku osłabia cebulki włosów, a tym samym spowalnia ich odrast. Czas pomiędzy kolejnymi depilacjami stopniowo wydłuża się, a efekt gładkości skóry utrzymuje się nawet do 6 tygodni. Ekstrakt z owoców mango sprawia, że skóra po depilacji jest odświeżona i przyjemnie pachnie. Zestaw zawiera chusteczki zmywające pozostałości wosku i pielęgnujące skórę.

ŁAGODZĄCY ŻEL PO DEPIŁACJI

Owocowy żel intensywnie nawilża i łagodzi skórę po depilacji, sprawiając, że jest ona aksamitnie gładka i miękka w dotyku. Zawarty w preparacie wyciąg z aloesu, alantoina oraz d-pantenol koi i łagodzi ewentualne podrażnienia i zaczerwienienia naskórka, redukując czerwone plamki powstałe jako efekt depilacji. Nawilżają i uelastyczniają skórę.



MIRACULUM

Seria Tanita Effective firmy Miraculum to nagroda w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: W jakich produktach serii Tanita Effective z formułą Sensitive znajduje się olejek z drzewa herbacianego?

Na odpowiedzi przesłane na kartkach pocztowych opatrzonych winietką „Konkurs MIRACULUM” lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 11 (wejście od ulicy Warszawskiej) czekamy do 8 sierpnia 2011 r.

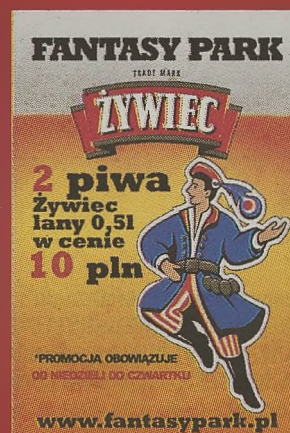
Zawalcz o Xboxa 360 z Kinect!

Nadal trwa wakacyjny konkurs PEPSI BOWLING CHALLENGE.

Rywalizacja jest coraz większa, bawi się z nami już 52 uczestników! Co trzeba zrobić żeby wziąć udział w konkursie? Wystarczy przyjść do Fantasy Park, zamówić dowolny produkt pepsi, zarejestrować się i odebrać specjalną Kartę Uczestnika, zagrać w bowling, a później zsumować swoje wyniki z najlepszych 10 gier i walczyć o Xboxa 360 z Kinect!!! Dwa razy w tygodniu w poniedziałek i piątek na naszej stronie internetowej i na profilu na facebook'u umieszczamy aktualną tabelę wyników. Konkurs będzie trwał do 31 sierpnia, ogłoszenie wyników nastąpi 2 września.

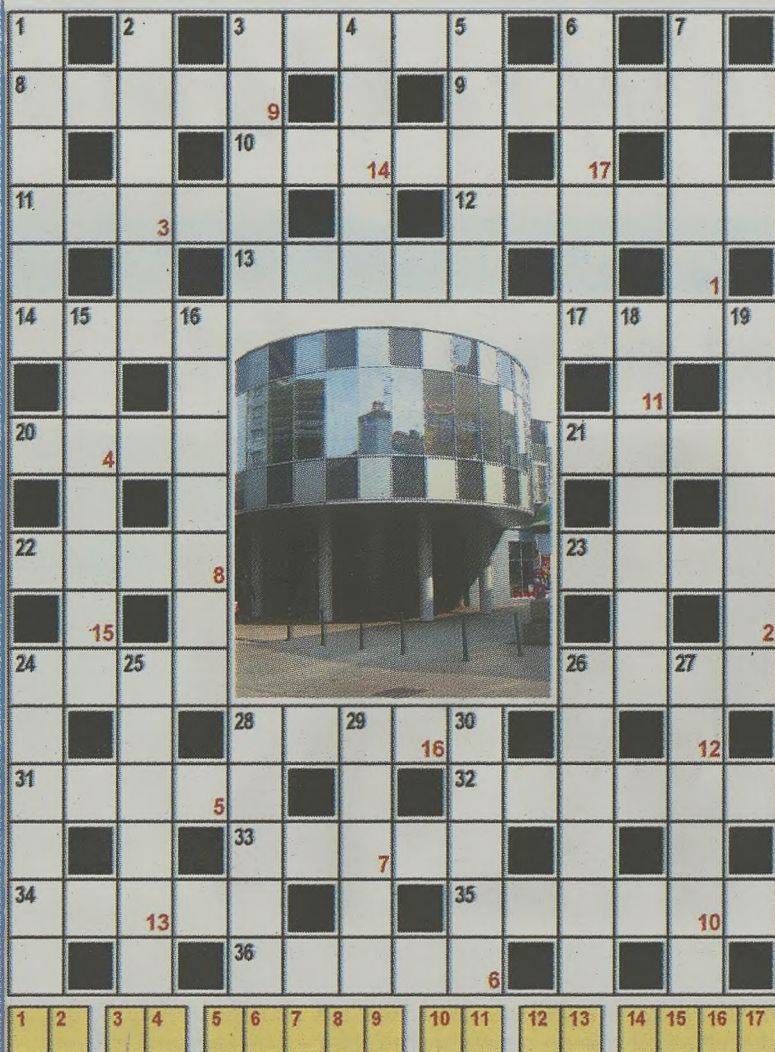
O kres wakacji to także letnie promocje. „Z kina na kręgle” to oferta dla wszystkich wielbicieli seansów kinowych. Po zakończonym seansie w kinie Cinema City w sosnowieckiej Plazie nie wyrzucajcie biletów, wymieńcie je w Fantasy Park na jedną grę w kręgle. Nadal trwa również nasza piwna promocja – od niedzieli do czwartku 2 lane Żywiec w cenie 10 zł oraz studencki czwartek, gdzie na 50 proc. zniżki na kręgle i bilard mogą liczyć wszyscy studenci. Natomiast w poniedziałki przez cały dzień 50 proc. zniżki na bowling dla wszystkich!

Dla naszych Czytelników sosnowiecki Fantasy Park przygotował bezpłatne zaproszenia na kręgielnię. Jak je zdobyć? Trzeba do 8 sierpnia przesłać na adres redakcji lub dostarczyć osobiście kartkę pocztową z naklejonym kuponem konkursowym, która weźmie udział w losowaniu.



W konkursie z „WZ” numer 30 zaproszenie do kręgielni w Fantasy Park wylosował: LESZEK BIZIOREK – Sosnowiec. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 2.08.2011 r. do 8.08.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI (nr 31)



Poziomo: 3. święcenia biskupie. 8. Artur, aktor Teatru Zagłębia. 9. cecha poezji. 10. gra sześciankami. 11. minerał, składnik syderytów. 12. sztuka wystawiana przez Teatr Zagłębia. 13. czarna odmiana jagniąt rasy karakuł. 14. natarcie. 17. rejestr, wykaz. 20. naczynie przemysłowe. 21. starogrecki system pisowni. 22. bokobrody. 23. figura na szachownicy. 24. zboczne góry. 26. przymierze. 28. cenny naszyjnik. 31. toczy się w filmie. 32. nieporządek. 33. pokaz, parada. 34. nota, stopień szkolny. 35. sakiewka. 36. grzejnik wody.

Pionowo: 1. zachcianka. 2. szczyt górski o stromych zboczach. 3. odłam wyznaniowy jakiejś religii. 4. sianokosy. 5. ratuje podejrzanego. 6. bogacz, milioner. 7. córka i syn. 15. wekslowy wierzyciel. 16. Henryk, muzyk filmowy urodzony w Czeladzi, twórca muzyki do filmów: „Seksmisja”, „Va Bank”, „Na kłopoty Bednarski”. 18. dzielnica rekreacyjna Dąbrowy Górniczej. 19. latająca maszyna. 24. zabytek. 25. tatuś. 26. film Natalii Smirnoff. 27. część garnca. 28. jubilerska miara. 29. podnośnik. 30. włókno z banana manilskiego.

Rozwiązania krzyżówki (wystarczy hasło z pół dodatkowo ponumerowanych od 1 do 17) prosimy nadsyłać wraz z kuponem na adres redakcji z dopiskiem: „Krzyżówka nr 31”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 30 „ŻYCIE JEST CZUWANIEM”

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki wejściówki do kina „HELIOS” otrzymują: **MAREK IZYDORCZYK** - Będzin, **MARTA WOLSKA** - Jaworzno. Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 2.08.2011 r. do 8.08.2011 r. w godz. od 8.00 do 16.00.

Druhny

Komedia „Druhny”, wyreżyserowana przez Paula Feiga, a wyprodukowana przez Judda Apatowa, opowiada o przedślubnych perypetiach druhen, które wybierają się do Las Vegas... Mnóstwo znakomych dialogów i fantastyczna muzyka zapewnią znakomitą wakacyjną rozrywkę.

Kristen Wiig wciela się w postać Annie, starszej druheny, której życie przybiera nieoczekiwany obrót, kiedy decyduje się poprowadzić swoją najbliższą przyjaciółkę, Lillian (Maya Rudolph) wraz z grupą barwnych druhen: Helen (Rose Byrne), Rita (Wendi McLendon), Becca (Ellie Kemper) i Megan (Melissa McCarthy), w szalonej drodze ku małżeństwu. Kiedy Annie odkrywa, że jej przyjaciółka jest zaręczona, stawia sobie za cel zostanie jej druhną. Choć nieszczęśliwie zakochana i bez grosza, Annie rzuca się w wir przygotowań, poznając pozostałe druheny, w tym swoją główną rywalkę (Helen) perfekcyjnie przygotowaną do wypełniania obowiązków, o których marzy Annie. Dzielnie stawiając czoła serii katastrof Annie zdaje sobie sprawę, że to właśnie dzięki przyjaciółce, która zna ją najlepiej, cztery obce osoby na dobre odmieniają jej życie.



Konkurs McDonald's

Letnie przysmaki

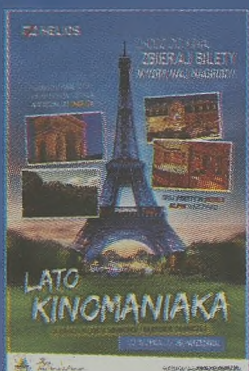


W konkursie z „WZ” numer 30 zaproszenia do McDonald's wylosowali: **STEFAN ZARĘBA** - Sosnowiec, **PAWEŁ MIKULSKI** - Sosnowiec, **ADAM ZĄBEK** - Tychy, **ROBERT DUKLAS** - Sosnowiec, **BARTOSZ GORDAS** - Jaworzno, **KAMIL POLECKI** - Czeladź, **EDYTA ŚCIGOCKA** - Dąbrowa Górnicza. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ” od 2.08.2011 r. do 8.08.2011 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

Wakacje z kinem HELIOS

Lato Kinomaniaka

Lubisz filmy. Jesteś kinomaniakiem? Mamy dla Ciebie niezwykłą przygodę! Oglądaj filmy, zbieraj pieczątki przy zakupie każdego biletu i wygrywaj nagrody! W dniach od 8.07.2011 r. do 30.09.2011 r. za każdą wizytę na seansie w kinie Helios w Dąbrowie Górniczej lub Sosnowcu dostajesz kupon z pieczątką. Jeśli jesteś wytrwały i lubisz wyzwania, nie przepuścisz żadnej premiery w naszych kinach! Zapełnij kupony jak największą liczbą pieczątek, odpowiedz na pytanie konkursowe i wygraj główną nagrodę: wycieczkę do Paryża. Szczegóły www.heliosnet.pl



HELIOS

218858
REPERTUAR
KINA HELIOS
SOSNOWIEC
WAŻNY do 4.08.2011 r.

PREMIERY:



„DRUHNY”
11.15, 13.45, 16.15, 19.00, 21.30.
komedia, od 15 lat, USA, 125 min.



„KUBUŚ I PRZYJACIELE”
9.00, 10.30, 13.30, 15.00, 16.30, 18.00.
dzieci, b/o, USA, 68 min.

POZOSTAŁE TYTUŁY:



„NAZNACZONY”
19.30, 21.30.
horror, od 15 lat,
prod. USA / Wielka
Brytania, 97 min.



„HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI CZ. 2 3D
22.30.
przygodowy,
NAPISY, od 12 lat,
USA / Wielka
Brytania, 130 min.



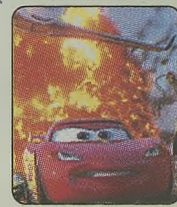
„PAN POPPER I JEGO PINGWINY”
9.30, 11.30, 14.30, 16.30, 18.30.
komedia, od 7 lat,
USA / Wielka Brytania,
95 min.



„KAC VEGAS W BANGKOKU”
20.30.
komedia, od 15 lat,
USA, 110 min.



„HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI CZ. 2 3D
10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00.
przygodowy,
DUBBING, od 12 lat,
USA / Wielka
Brytania, 130 min.



„AUTA 2” 3D
12.00.
dzieci, b/o, USA,
114 min.

Kino „HELIOS”,
ul. Modrzejowska 32b, 41-200 Sosnowiec,
www.heliosnet.pl, tel. 363-14-14.

REKLAMA

986/31

Największa korporacja w Zagłębiu

HALLO TAXI 19-19-5

szybko - tanio - solidnie

Kurs powyżej 20 zł - 10% upustu
Kurs powyżej 50 zł - 20% upustu
Kurs powyżej 100 zł - 30% upustu
Dalsze jazdy mogą być negocjowane nawet poniżej tej oferty.



0-32 **292-22-22**
dojazd do klienta w I strefie GRATIS!

www.taxi.sosnowiec.pl

REKLAMA

983/31

